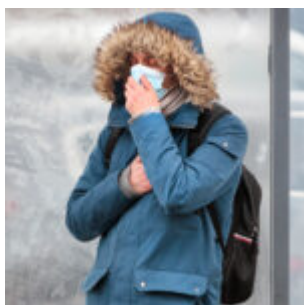


Narracje farmaceutyczne dotyczące „grypy” opierają się na oszustwie i mają na celu przede wszystkim sprzedaż bezwartościowych szczepionek



Kiedy przypadki grypy i zgony z powodu grypy magicznie zniknęły podczas oszustwa związanego z COVID-19, stało się jasne, że narracje dotyczące chorób, chorób, leczenia, szczepionek i odporności były manipulowane w celu kontrolowania populacji. Narracje farmaceutyczne dotyczące grypy od dziesięcioleci rażąco wprowadzają w błąd.

Nowy raport badawczy Rhody Wilson z Expose stwierdza, że grypa jest rzadką chorobą zakaźną. Według ponad 50-letnich danych opublikowanych w Cochrane Reviews, około 97,5% objawów tradycyjnie przypisywanych grypie nie jest przez nią wywoływanych, a wskaźnik śmiertelności praktycznie nie istnieje. Ustalenia te opierają się na pracy dr Toma Jeffersona, wybitnej postaci w świecie medycyny opartej na dowodach. Jego praca zyskała uwagę dzięki trwającej serii artykułów zatytułowanej „The Dot Series” na stronie Substack „Trust the Evidence”. Projekt pierwotnie miał na celu podzielenie się spostrzeżeniami Jeffersona i jego współpracowników na temat szczepionek przeciw grypie, ale od

tego czasu przekształcił się w krytyczną analizę czterech przeglądów Cochrane, które podkreślają słabą skuteczność tych szczepionek.

Prawdziwa grypa jest rzadka, nieuchwytna i nie powoduje powikłań

Badania Jeffersona stoją w sprzeczności z danymi dotyczącymi śmiertelności podawanymi przez oficjalne źródła rządowe. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) twierdzi, że grypa sezonowa zabija do 650 000 osób rocznie. Dlaczego więc grypa jest tradycyjnie przypisywana tym zgonom na całym świecie i co tak naprawdę wpływa na śmiertelność? Czy grypa jest celowo wyolbrzymiana, aby zmusić populację do przyjmowania produktów (sezonowych szczepionek przeciw grypie), które są sprzedawane jako lekarstwo zapobiegawcze? Jeśli te produkty byłyby lekarstwem, dlaczego „grypa” i wszystkie związane z nią objawy i przypadki choroby nie zostały wyeliminowane? Ile szczepionek przeciw grypie musi przyjąć dana osoba, aby czuć się bezpiecznie przed tą chorobą?

Refleksje dr Jeffersona sięgają połowy lat 90-tych, kiedy rozpoczął współpracę z Cochrane Collaboration w celu ustanowienia protokołów przeglądu szczepionek przeciw grypie. Jego zaangażowanie w rygorystyczną analizę randomizowanych badań kontrolowanych doprowadziło do uświadomienia sobie, że wiele z postrzeganego zagrożenia grypą było przesadzone. Jefferson zauważył: „W przeglądzie zdrowych dorosłych, ramię placebo zebrało 465 przypadków na 18 593 uczestników. Tak więc, spośród osób z objawami, 97,5% nie było spowodowanych grypą”.

Jego odkrycia podważają dominującą narrację promowaną przez władze zdrowotne, które często przedstawiają tragiczne statystyki dotyczące zgonów i hospitalizacji związanych z grypą. Jefferson podsumowuje: „Powikłania były bardzo rzadkie; jeśli chodzi o zgony, znaleźliśmy zero – nie są to liczby

przedstawione przez CDC". Jefferson oskarża również władze USA o to, że wiedziały o oszustwach związanych z gripą, twierdząc, że „pochyliły się do tyłu, aby bronić się nawzajem i ukryć oszustwo”. Według jego badań, nowe zmiany w grypie A i B są rzadkie, co sprawia, że wirus jest rzadki i wolno się rozprzestrzenia. Z tych powodów sugeruje on, że „interwencje populacyjne, takie jak inaktywowane szczepionki, nie mają szans w walce ze stosunkowo rzadko poruszającym się celem, jakim jest grypa”.

Grypa jest co roku reklamowana jako oszustwo w celu sprzedaży bezwartościowych szczepionek.

Jego badania, zamknięte w czterech randomizowanych, kontrolowanych placebo próbach, dają jaśniejszy obraz zachorowalności na gripę (wskazywanej przez miana przeciwciał i / lub izolaty z dodatnimi kulturami wirusa). Zbiór danych obejmuje zaobserwowane i zarejestrowane przypadki w szczycie „zimowego sezonu grypowego”. Ze zbioru danych obejmującego 18 593 uczestników, ramię placebo wykazało 465 objawów grypy, mimo że nie byli oni zarażeni gripą w żaden wymierny sposób. Okazuje się, że istnieje wiele czynników zakaźnych i niezakaźnych, które powodują takie same objawy jak grypa.

Ta oszukańcza korelacja pomaga wyjaśnić, dlaczego te same oznaki i objawy nie zostały nazwane gripą podczas histerii związanej z COVID-19, a zamiast tego zostały oznaczone jako coś zupełnie nowego – COVID-19. Władze medyczne są naciskane, aby oznaczać uniwersalne oznaki i objawy choroby jako „grypę” lub „COVID-19” – w zależności od tego, która choroba jest w danym momencie sprzedawana. Dzieje się tak, ponieważ zawsze pojawia się nowa szczepionka, która jest wprowadzana na rynek w celu promowania ciągłego oszustwa. Jednak szczepionki te jedynie obciążają ludzki układ odpornościowy, nie biorąc pod uwagę powodów, dla których w pierwszej kolejności pojawiają

się objawy choroby. Szczepionki przeciw grypie są notorycznie generowane z antygenami, które nie pasują do różnych zakaźnych zagrożeń bakteryjnych i wirusowych, które co roku wykorzystują ludzki układ odpornościowy.

Co więcej, żadne z 50-letnich badań nie było w stanie wykryć zgonów z powodu grypy, a hospitalizacje były stosunkowo rzadkie. Tak zwane hospitalizacje z powodu grypy mogą być mieszanką wielu różnych chorób przewlekłych, reakcji zapalnych na różne nieznane czynniki i/lub procesów detoksykacji komórek. Te przypadki „grypy” mogą bardzo łatwo być wynikiem osłabienia układu odpornościowego, który jest nadmiernie obciążony przez cukry i substancje chemiczne zaburzające gospodarkę hormonalną. Różne toksyczne wektory, w tym wszystkie antybiotyki i szczepionki, które dana osoba przyjmuje, powodują, że kwaśne środowisko wyraża chorobę.

Nadszedł czas, aby obiektywnie przyjrzeć się truciznom – zwłaszcza szczepionkom – które są przyczyną oznak i objawów „grypy” i „COVID” u ludzi. Immunosupresja zaczyna się nie od konkretnego, dostępnego na rynku wirusa, ale od wszystkich szkód wyrządzonych mikrobiomowi i terenowi komórkowemu danej osoby. Niedożywienie przygotowuje ludzi na choroby. Leki niszczące mikrobiom są prekursorem objawów „grypy”.

Literatura medyczna błaga nas o zakwestionowanie kampanii szczepień przeciwko grypie i przyjęcie innego podejścia do zrozumienia oznak i objawów, które tak łatwo przypisuje się grypie. Więcej na ten temat:

- Demicheli V, Jefferson T, et al. [Vaccines for preventing influenza in healthy adults](#).
- Jefferson T, Rivetti et al. [Vaccines for preventing influenza in healthy children](#).
- Demicheli V, Jefferson T et al. [Vaccines for preventing influenza in the elderly](#).
- Thomas RE, Jefferson T, et al. [Influenza vaccination for](#)

[healthcare workers who care for people aged 60 or older living in long-term care institutions.](#)

Grypa – ostatnie 8 lat



„Nigdy nie było lekarstwa na grypę, ponieważ grypa jest lekarstwem”.

Niektórzy zapewne zauważyli, że ostatnio napisałem mniej artykułów. Dopadła mnie grypa. Taka typowa – nie ta „bezobjawowa”. Nie pisałbym o tym – w końcu grypa to tylko grypa. Natrafiłem jednak na stronie Statista GmbH z Hamburga na interesujący artykuł opublikowany w kwietniu 2023 r.: [Ile przypadków grypy odnotowano w ostatnich latach?](#)

[Źródło.](#)



Postaw kawę

Sezony grypowe ostatnich lat

Liczba przypadków grypy zgłoszonych do RKI na 20. tydzień kalendarzowy każdego roku



Czy to prawda, czy nauka?
W oficjalnej danych bazie
wystąpiła wielka luka
drwiąca z nas w swoim przekazie.

Może chochlik coś pokręcił,
żeby zmylić wiernych władzy?
Albo troll numer wykręcił –
już nie król, lecz myśmy nadzy.

M. W.

Teraz to chyba największy sceptyk zrozumie dlaczego, gdy mi wyznaje, że miał kowida, odpowiadam: ja także ciężko przechodziłem gripę. Wystarczy spojrzeć na tę grafikę i zastanowić się co było przyczyną dziwnego zaniku przypadków grypy w latach 2020 – 2021? Znajdą się z pewnością i tacy, którzy powiedzą, że gripę zwalczył dystans społeczny,

maskowanie, kwarantanna i lockdowny. No pięknie!

Do 14.02.2022 w całych Niemczech odnotowano 12 387 078 potwierdzonych przypadków zakażenia [koronawirusem], w tym 120 580 ofiar śmiertelnych.

Źródło. Na jakiej podstawie rozpowszechniane są takie informacje? Na podstawie nieadekwatnego testu PCR! Już wielokrotnie pisałem, że ten test stosujący doskonałą technikę powielania próbki do testowania, nie daje żadnych miarodajnych wyników, jeśli chodzi o samą infekcję. Stwierdza jedynie obecność części kodu genetycznego, który znaleziono także u osób chorych. Nie jest to żaden dowód infekcji, możliwości zarażenia innych osób ani rozwoju jakiejkolwiek choroby.

Dr Herbert Shelton napisał w 1944 roku cały artykuł zatytułowany „Grypa”.



„To, co powszechnie nazywa się gripą, jest jedną z najpotężniejszych naturalnych metod przywracania zdrowia”.

Dr Herbert Shelton

„Nigdy nie było lekarstwa na gripę, ponieważ grypa jest lekarstwem”.

„Grypa” to naturalny proces detoksykacji organizmu w odpowiedzi na nadmierną toksyczność w komórkach. „Wirusy” to szczątki umierających komórek.

[Źródło](#)



Postaw kawę

Szef WHO: Pandemia skończyła się zwykłą grypą. Przepraszamy za zamieszanie



Covid-19 wkrótce oficjalnie zostanie zrównany z grypą. Dyrektor generalny Światowej Organizacji Zdrowia Tedros Adhanom Ghebreyesus zapowiedział wczoraj publikację przewodnika dla rządów, który ma pomóc im w zarządzaniu walką z chorobą po ogłoszeniu końca pandemii.

– „Mamy nadzieję, że jeszcze w tym roku będziemy mogli ogłosić koniec Covid-19 jako zagrożenia dla zdrowia publicznego o zasięgu międzynarodowym”

– oświadczył szef WHO.

Zaznaczył przy tym, że wywołujący Covid-19 koronawirus zostanie z nami na zawsze.

– „Wszystkie kraje będą musiały nauczyć się radzić sobie z nim wraz z innymi chorobami zakaźnymi”

– powiedział.

Zapowiedział, że w przyszłym tygodniu WHO opublikuje przewodnik dla rządów wszystkich państw na świecie, który pomoże w przejściu od reagowania kryzysowego do długoterminowego zarządzania Covid-19.

Jednocześnie Tedros przestrzegł, że „wirus nadal mutuje i nadal jest zdolny do wywoływania nowych fal infekcji i zgonów”.

[Źródło](#)

Pfizer, Moderna w 3. fazie „badań” nad „szczepionką mRNA przeciwko grypie”



Technologia, która wykorzystana została do stworzenia preparatu mylnie nazwanego „szczepionką przeciwko Covid-19”, stała się podstawą do wykreowania nowego produktu, tym razem „do leczenia grypy”.

Nad zastosowaniem technologii mRNA pracuje intensywnie wiele firm farmaceutycznych wążąc niekończące się i astronomiczne zyski. [Według](#) Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) sezonowa grypa ma objawiać się u miliarda ludzi na świecie („przypadki”), ma powodować „3 do 5 milionów poważnych przypadków” i ma powodować „650 tysięcy zgonów”. Ile w takich oszacowaniach jest prawdy, ile domysłów, ile propagandowego oszustwa, na jakich podstawach można porównywać skąpe dane (nigdzie nie jest wymagana rejestracja przypadków chorych „na grypę”) – wiedzą tylko autorzy takich agitacyjnych opracowań.

Przodujące w zastosowaniu technologii mRNA korporacje Pfizer i Moderna oznajmiły o rozpoczęciu trzeciej fazy badań nad nową „szczepionką przeciwko grypie”.

„Od lat istnieje potrzeba lepszego rozwiązania problemu obciążenia grypą, pomimo stosowania istniejących szczepionek przeciwko grypie sezonowej. Nasze doświadczenie z wirusami RNA i technologią mRNA dało nam jeszcze głębsze zrozumienie możliwości potencjalnego dostarczenia bardziej skutecznych szczepionek, które mogłyby jeszcze bardziej zmniejszyć roczne wskaźniki poważnych skutków choroby wirusowej, takiej jak grypa, w tym hospitalizacji i śmierci” – [stwierdziła](#) dr Annaliesa Anderson Senior, wiceprezydent i główny dyrektor naukowy działu Badań i Rozwoju Szczepionek w firmie Pfizer, w komunikacie z 14 września 2022 r.

Moderna już w czerwcu ubiegłego roku poinformowała o zaszczepieniu ochotników biorących udział w pierwszych badaniach nad „szczepionką przeciwko grypie sezonowej” z wykorzystaniem technologii mRNA, w ramach trzeciej fazy badań z udziałem 6000 ludzkich królików doświadczalnych.

„Jesteśmy zadowoleni z rozpoczęcia badania 3 fazy naszego kandydata na szczepionkę przeciwko grypie sezonowej, mRNA-1010, naszego czwartego kandydata na szczepionkę z mRNA, który rozpoczął kluczowe badanie 3 fazy. mRNA-1010 jest pierwszym z kilku kandydatów na szczepionkę przeciwko grypie,

które opracowujemy w celu iteracyjnego ulepszania tradycyjnych szczepionek **poprzez wywoływanie szerokich i silnych odpowiedzi immunologicznych**. Wierzymy, że nasza platforma mRNA, wraz z elastycznością i szybkością naszego procesu produkcyjnego, jest dobrze przygotowana do zaspokojenia znaczącej, niezaspokojonej potrzeby w zakresie grypy sezonowej” – [powiedział](#) Stéphane Bancel, dyrektor generalny firmy Moderna.

Oprócz dotychczasowych liderów, nad nową „szczepionką przeciwko sezonowej grypie” pracują też [Sanofi Pasteur](#) oraz [GalxoSmithKline wraz z niemiecką CureVac](#), a nad różnego rodzaju produktami leczniczymi z wykorzystaniem technologii mRNA prowadzone są obecnie 142 badania (stan na październik 2022).

Big Pharma motorem niszczenia zdrowia ludzkości

Firmy farmaceutyczne systemowo i systematycznie prowadzą badania pod kątem z góry założonych wyników, utajniając bądź przeinaczając niechciane fakty i dane, a publikując jedynie to co może być podstawą do uzyskania urzędowego zatwierdzenia. Np. koncern Pfizera w przeszłości zapłacił największą w historii firm farmaceutycznych karę za fałszowanie danych. Firma Moderna natomiast, do czasu wykreowania za federalne fundusze kowidowej mikstury mRNA była niemal bankrutem bez ani jednego produktu leczniczego.

W przypadku tzw. szczepionki przeciwko Covid-19, firmy farmaceutyczne uzyskały całkowitą ochronę prawną i nie mogą być pozwane za skutki uboczne wywołane swoimi produktami. Co więcej, firmy nie muszą dzielić się wynikami swoich badań i świat naukowy oraz opinia publiczna są pozbawione możliwości weryfikacji nawet tych częściowo publikowanych informacji. Również federalna agencja FDA, która na bazie nadesłanych przez producenta danych dokonuje „autoryzacji” tych produktów

- bez żadnych dodatkowych badań, bo FDA nigdy ich nie wykonuje
- ukrywała dane i skłonna była je ujawnić dopiero po 75 latach, w czym dopiero przeszkodziła [decyzja sądu](#). Z dotychczas odtajnionych dokumentów wypływa groza pseudo-badań i manipulacja danymi.

Oprócz tego, zgodnie z zawartymi porozumieniami z producentami „szczepionek” oraz obowiązującymi przepisami, żadna niezależna instytucja w Stanach Zjednoczonych nie ma prawa dokonywania samodzielnych badań nad zawartością fiolek ze „szczepionkami”. Nawet z tych odtajnionych dokumentów nie dowiadujemy się o pełnym składzie „szczepionek”, gdyż w kluczowych miejscach dokumenty te są odpowiednio ocenzurowane czarnymi paskami przekreślającymi skład.

W sumie, nie wiemy co naprawdę zawierają oferowane fiołki ze „szczepionką”, a kilka niezależnych badań, które przeprowadzili naukowcy na własną rękę pokazują, że w niektórych badanych fiołkach nie stwierdzono obecności zakładanego przez producenta aktywnego składnika (w przypadku „szczepionki” BNT162b2 firmy Pfizer-BioNTech dawka ma zawierać 30 mcg mRNA). Ten rozrzut i brak głównego, śmiertelnościowego składnika w niektórych partiach preparatu może w pewnym stopniu tłumaczyć zaobserwowane zjawisko kumulacji poszczepiennych urazów i zgonów, które pojawiły się w niektórych partiach (*batches*), zaś w innych nie występują w dużym natężeniu. Czy chodzi o brak kontroli nad produkcją, czy jest to wynik zaniedbań w przechowywaniu i transporcie, czy część błędu leży w sposobie finalnego przygotowywania do wstrzykiwania (jedne fiołki należy rozcieńczyć z pięcioma partiami soli fizjologicznej, inne z sześcioma, co na pewno było przyczyną niejednej pomyłki), albo w sposobie wstrzykiwania (najczęściej nie wykonuje się techniki aspiracji) – nie wiadomo co i w jakim stopniu jest przyczyną, ale wszystko to skutkuje rozrzutem w liczbie ofiar poszczepionkowych.

Tak więc zwolnienie od odpowiedzialności, zmanipulowane

badania producenta, mechaniczne urzędowe zatwierdzenie produktu na podstawie takich pseudo-badań (np. Pfizer wielokrotnie wykluczał z badań uczestnika, który miał reakcję poszczepienną, nie ujmując jej w końcowych wynikach), fikcyjny nadzór nad produkcją – są bardzo wygodnymi dla producenta argumentami za nieutrzymywaniem żadnego reżimu doświadczalno-produkcyjnego.

Analogicznie, gdyby producenci np. samochodów zostali zwolnieni od odpowiedzialności za wytwarzane pojazdy, to nie ulega wątpliwości, że przestaliby dbać o sprawność i skuteczność hamulców, świateł, układu jezdnego i wszystkich komponentów, a ofiary wypadków klasyfikowane byłyby przez sprzyjające producentom media jako „zwolennicy teorii konspiracji” odmawiający zawierzeniu lansowanemu hasłu iż „wszystkie samochody są zawsze bezpieczne” (nigdy nie ulegają wypadkom z przyczyn technicznych) oraz są „zawsze skuteczne” (nigdy nie psują się).

Technologia pełna niebezpieczeństw

Technologia mRNA zastosowana do masowo produkowanych preparatów reklamowanych jako „szczepionki przeciwko Covid-19”, była dotychczas wąską drogą do tworzenia preparatów eksperymentalnych stosowanych – ze względów etycznych – jednostkowo i w ostateczności. Jak twierdzą znawcy tematu, technologia mRNA była dopiero na etapie pierwszych prób, nie została dostatecznie przebadana pod kątem długofalowych skutków ubocznych i ewentualne powszechniejsze zastosowanie mogłoby pojawić się dopiero po wieloletnich, nawet kilkunastoletnich intensywnych badaniach. Chociaż liderzy firm farmaceutycznych pracowali nad technologią mRNA od 2010 roku, to dotychczasowe wyniki były mało obiecujące, a szybkie przejście z laboratoryjnych eksperymentów do wielkoskalowej produkcji musi wiązać się z drogami na skróty i z systemowymi uchybieniami w jakości produktu.

Pionier technologii mRNA, dr Robert Malone – którego głos został przez główne media korporacyjne ocenzurowany – ostrzegał wielokrotnie o wstrzymanie wyszczepiania, gdyż produkty mRNA mogą doprowadzić – i z całą pewnością doprowadzają masowo – do uszkodzenia krytycznych organów, układów rozrodczych, wpływać na osłabienie układu odpornościowego, do pojawienia się chorób autoimmunologicznych i nowotworów oraz powodować śmierć.

Ślepa uliczka nauki

Wraz z jednokierunkowymi badaniami i rozważaniami naukowymi oraz rozwojem naukowych technologii, które bardzo często nie sprzyjają dobru człowieka, nie idzie w parze prawdziwy rozwój Nauki opartej na nieskrępowanych badaniach. Jednym z przykładów takiej ślepej uliczki jest obowiązująca od stu lat **teoria** wirusa jako zakaźnego patogenu oraz towarzysząca tej rozbudowanej teorii pseudo-nauka zwana wirusologią, ze szczególnym praktycznym jej zastosowaniem w postaci szamańskiej wakcynologii. Obserwując samą historię pojawienia się teorii wirusa – od samego Jennera przez Pasteura, po najnowsze odmiany oszustów i szarlatanów strojących się w pionierów nauki – i idąc drogą jej rozwoju sterowanego przez dyrygentów „konsensusu naukowego”, można z całą mocą stwierdzić, że wirusologia nie stosuje się do kryteriów, które sama wyznacza i nie dostarcza odpowiedzi na podstawowe pytania, zaś wyznawcy kultu wirusa nie dopuszczają do jakiegokolwiek otwartej debaty na argumenty z jej przeciwnikami.

Nad problemem braku izolacji cząstek określanych mianem wirusów, nad faktem że nie dokonano dotąd ani jednego badania mającego dowieść, że pobrana od chorej osoby wydzielina zawiera takowe „wirusy” (gdyż wszystkie takowe próbki wcześniej poddawane są serii „wzbogacania” np. gnijącym roztworem mózgu małpy, gdyż „nie można” wykryć „wirusa” bez takich zabiegów), nad bezspornym faktem, iż w przypadku

„wirusa SARS-CoV-2” ani jedna instytucja na świecie nie jest w stanie przyznać, że go wyizolowano (zob. [tutaj](#)) bez dodatkowych sztuczek – nad tymi i setkami innych problemów warto pochylić się w osobnych rozważaniach.

Jeszcze większy terror z „nową szczepionką”

Wprowadzana w błąd opinia publiczna co do „bezpieczeństwa i skuteczności” dotychczasowych produktów mRNA, z pewnością będzie w jeszcze większym stopniu dezinformowana w sprawie nowatorskich produktów mających „chronić przed sezonową gripą”. Idąc za ciosem i w jeszcze większym stopniu urabiając opinię publiczną, o upowszechnienie nowych „skutecznych i bezpiecznych szczepionek przeciwko grypie” zadbają ponadnarodowe organizacje, w rodzaju WHO, uległe rządy zastosują państwowy terror, a medialne korporacje wzmocnią dotychczasową cenzurę.

Bez surowego ukarania winnych dotychczasowej dezinformacji i terroru oraz bez odsunięcia ich od wszelkiej możliwej władzy i wpływu, społeczeństwa otwierają sobie drogę do swojej dalszej brutalizacji, ciemnienia, prześladowań i segregacji. Oczywiście wszystko „w imię nauki” i „dla Twojego dobra”.

[Źródło](#)

**Australijski naukowiec
ujawnia, że □□COVID jest**

powszechnym przeziębienia

wirusem



To jednak zwykła grypa?

Immunolodzy i testy PCR nie mogą odróżnić przeziębienia od wirusa SARS-CoV-2. Najwyraźniej klasa rządząca musiała tylko zmienić nazwę grypy i przeziębienia, aby przestraszyć masy do tego stopnia, że chętnie wstrzykną sobie eksperymentalną substancję, która może zniszczyć ich ciała.

Australijski immunolog molekularny i komórkowy, genetyk i mikrobiolog Edward J. Steele powiedział, że szczepionki na koronawirusa z Wuhan (COVID-19) nie działają zgodnie z przeznaczeniem, ponieważ [choroba, której mają zapobiegać, to „zwykły wirus przeziębienia”](#).

„Muszę to podkreślić: to powszechny wirus przeziębienia (i) 99,9 procent ludzi może się go pozbyć” – powiedział Steele. Według Steele’a, zastrzyk w ramię nie może stymulować odpowiedzi przeciwciał śluzówkowych w nosie, jamie ustnej i przewodzie pokarmowym, które są potrzebne do zneutralizowania wirusa, zanim wejdzie on do komórek i się rozmnoży.

Ludzie pytają teraz, dlaczego są zmuszani do wstrzykiwania czegoś, co nie zapobiega przenoszeniu wirusa, a z czasem tylko degraduje układ odpornościowy.

Rząd i Big Pharma próbowały to ukryć, ale istnieje wiele dowodów na to, że te szczepionki są niebezpieczne.

Immunolodzy i testy PCR nie mogą odróżnić przeziębienia od wirusa SARS-CoV-2. Najwyraźniej klasa rządząca musiała tylko zmienić nazwę grypy i przeziębienia, aby przestraszyć masę do tego stopnia, że chętnie wstrzykną sobie eksperymentalną substancję, która może zniszczyć ich ciała.

Wskaźniki zachorowań na gripę znacznie niższe w 2020 i 2021r. w porównaniu do poziomów sprzed pandemii

Wskaźniki zachorowań na gripę [utrzymywały się na niskim poziomie w ciągu ostatnich dwóch lat](#), zasadniczo demolując poprzednie poziomy i wywołując pytania w sferze akademickiej. Więc gdzie się podziały przypadki grypy?

„Grypa została w dużej mierze przemianowana na COVID” – powiedział epidemiolog Knut Wittkowski, były szef biostatystyki, epidemiologii i projektów badawczych na [Uniwersytecie Rockefellera](#).

„Może istnieć sporo przypadków grypy uwzględnionych w kategorii „domniemanego COVID” u osób, które mają objawy COVID, ale nie są testowane pod kątem SARS RNA” – powiedział. Należy wziąć pod uwagę, że objawy grypy można również pomylić z COVID.

Twierdził, że ci pacjenci, o których mówi się, że mają COVID, mogą również mieć trochę RNA SARS „siedzącego w nosie podczas zarażenia grypą”. W takim przypadku zostanie to potwierdzone po prostu jako COVID.

Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom [CDC] wskazało również w swoich raportach monitorujących gripę, że skumulowany wskaźnik pozytywnych wyników testów na gripę od końca września do okolic 19 grudnia 2020r. wynosi zaledwie 0,2 procent, jak zmierzono w laboratoriach klinicznych – jest to znaczny spadek w porównaniu do 8,7 proc. łącznie z roku poprzedniego.

Cotygodniowe porównania są jeszcze ostrzejsze. Pozytywny wskaźnik kliniczny wyniósł 22 procent w tym samym tygodniu w 2019 roku, ale w 2020 roku wyniósł już tylko 0,1 procent.

Te niskie liczby utrzymują się, ponieważ wcześniejsze trendy w tym roku wskazywały, że wskaźniki grypy pozostają na poziomie bliskim zera. Tendencja ta nie ogranicza się również do Stanów Zjednoczonych, ponieważ wszystkie organy ds. zdrowia na całym świecie odnotowały gwałtowny spadek poziomu grypy w okresie, który zwykle jest szczytem sezonu grypowego na półkuli północnej. Wskaźniki są podobnie niskie na półkuli południowej.

Źródła:

[natural news](#)

[shtf plan](#)

[just the news](#)

Czy Covid-19 był grypą pod nową marką?



Ponieważ historia COVID-19 rozwijała się na początku 2020 roku, wymagając każdej chwili naszej uwagi, miało miejsce kolejne historyczne wydarzenie zdrowotne z udziałem wirusowego

krewnego.

To bezprecedensowe wydarzenie w dziwny sposób zbiegło się w czasie z kryzysem Covid-19, ale nie odnotowało zmiany w medialnym krajobrazie.

Sezon [medialny 2020](#) rozpoczął się od ostrzeżeń, że nadchodzący sezon grypowy będzie jednym z najgorszych w historii. Nawet sam Wielki Poobah CDC/NIAID, Anthony Fauci, [wcześniej przewidywał](#), że sezon grypowy 2020 będzie jednym z najgorszych od dziesięcioleci.

Pomimo tych wczesnych prognoz, na początku marca doniesienia o przewidywanym szaleństwie grypy stały się rzadkie lub nieistniejące.

W tym samym czasie CDC ograniczyło swój wszechstronny [system nadzoru „Flu View”](#), swoją flagową ofertę od 22 lat, i skupiło się na innym „Zachorowaniu na grypę” (ILI), Covid-19.

Podczas gdy świat był zafascynowany tym „nowym” zabójczym wirusem, uświęcony tradycją wirus sezonowy, znany jako „grypa”, spadł do [historycznych minimów](#) i praktycznie zniknął z systemu nadzoru CDC.

Czy to przypadek, że nasz długoletni przyjaciel „grypa” opuścił scenę dokładnie w momencie, gdy wszedł Covid?

Jak doszło do tego zniknięcia w tak nagły sposób?

Analiza z raportu CDC dotyczącego nadzoru nad grypą pokazuje nienaturalną szybkość tego odejścia i to, jak na początku 2020 r. nastąpiło, obalając przekonanie, że maski lub blokady odegrały jakąkolwiek rolę w tym znikającym akcie.

Uważne zapoznanie się z zestawami danych, utworzonymi na podstawie własnych raportów CDC z nadzoru, ujawnia niewytłumaczalne anomalie w systemie śledzenia ILI CDC *poprzedzającym* przybycie Covid-19, co, biorąc pod uwagę historię [manipulacji danymi](#) przez CDC, z pewnością budzi kilka

brwi i więcej pytań.

KRÓTKA HISTORIA

CDC wprowadziło swoje cotygodniowe raporty z nadzoru grypy 22 lata temu w sezonie 1999/2000. Te wczesne raporty analizowały niewielkie ilości danych, dostarczając jedynie ograniczonej ilości szczegółowych informacji. Z bliżej nieokreślonych powodów CDC wzmocni swoje raporty z nadzoru w sezonie 2007/2008.

W sezonie 07/08 raporty CDC podwoiły swoją długość i zawierały znacznie więcej szczegółów w danych z amerykańskiego National Flu Surveillance. To, co kiedyś było operacją „mama i pop”, przekształciło się w duży sklep pudełkowy, w którym tygodniowe raporty rozrastały się od marnych 3 do 10-12 stron, pełnych kolorowych wykresów i informacji regionalnych.

W miarę rozszerzania się zainteresowania danymi dotyczącymi grypy, każdy raport charakteryzował się większą szczegółowością. Poniższe tabele są wynikiem tych raportów. Cały zestaw danych można przeglądać w [poprzednich cotygodniowych raportach CDC z nadzoru](#) .

Szczegółowość i obszerny opis grypy sezonowej pozostaną kamieniem węgielnym ogólnej misji i reportażu CDC do marca/kwietnia 2020 r.

ZROZUMIENIE TABEL

Osiem tabel poniżej śledzących tygodnie 5-14 w okresie 8 lat (2013-2020) pochodzi z rocznego raportu CDC dotyczącego nadzoru nad gripą.

Tygodnie 5-14, na wykresach z lat 2013-2019, odpowiadają nadejściem kryzysu COVID 2020, a także stanowią tygodnie w 2020 roku, kiedy „grypa” zniknęła z pola widzenia.

Pierwsza kolumna po lewej stronie, widoczna poniżej w Tabeli 1 (2013) i Tabeli 2 (2014), przedstawia określone tygodnie i

datę rozpoczęcia tego tygodnia.

Środkowa kolumna ilustruje liczbę wykonanych testów oraz liczbę „pozytywnych” wyników.

Kolumna po prawej stronie przedstawia odsetek „pozytywnych wyników grypy” w danym tygodniu. Ta końcowa liczba, **odsetek zarażonych wirusem grypy** , jest najistotniejszym punktem danych tego badania.

Analiza tabel 1-4 (2013-2016) ilustruje, w jaki sposób liczby grypy obliczone przez CDC, tydzień po tygodniu, dają niezwykle spójne trendy *sezonowe* . Historycznie, liczby „grypy dodatniej” są najwyższe w okolicach lutego/marca i stopniowo maleją, gdy „sezon grypowy” zanika i nadchodzi wiosna.

Z tych tabel warto zauważyć, że obniżki o ponad 2% z tygodnia na tydzień są niezwykle rzadkie, a spadki o ponad 3% praktycznie nie występują.

Krótko mówiąc, wszelkiego rodzaju skoki w górę lub strome spadki – do tego momentu – po prostu się nie zdarzają.

Table 1: 2013 CDC Weekly Flu Surveillance Report

Week	Date	Positives	Tests	Flu Positive %
5	2/2	2,362	10,132	23.3%
6	2/9	1,499	7,608	19.7%
7	2/16	1,371	8,144	16.8%
8	2/23	1,288	7,609	16.9%
9	3/2	1,074	6,259	17.2%
10	3/9	821	5,747	14.3%
11	3/16	899	5,526	16.3%
12	3/23	702	5,332	13.2%
13	3/30	555	4,909	11.3%
14	4/6	484	4,462	10.9%

Table 2: 2014 CDC Weekly Flu Surveillance Report

Week	Date	Positives	Tests	Flu Positive %
5	2/1	1,626	8,282	19.6%
6	2/8	1,268	7,562	16.8%
7	2/15	958	6,887	13.9%
8	2/22	738	6,813	10.8%
9	3/1	587	6,748	8.7%
10	3/8	535	6,372	8.4%
11	3/15	495	5,650	8.8%
12	3/22	571	4,977	11.5%
13	3/29	652	5,206	12.5%
14	4/5	685	5,127	13.4%

Table 3: 2015 CDC Weekly Flu Surveillance Report

Week	Date	Positives	Tests	Flu Positive %
5	2/7	3,174	21,340	14.9%
6	2/14	2,381	18,370	13.0%
7	2/21	2,236	18,505	12.1%
8	2/28	1,834	16,821	10.9%
9	3/7	1,670	14,634	11.4%
10	3/14	1,685	15,033	11.2%
11	3/21	1,358	12,824	10.6%
12	3/28	1,300	12,014	10.8%
13	4/4	1,138	10,684	10.7%
14	4/11	1,076	11,189	9.6%

Table 4: 2016 CDC Weekly Flu Surveillance Report

Week	Date	Positives	Tests	Flu Positive %
5	2/6	1,563	17,175	9.1%
6	2/13	2,135	17,797	12.0%
7	2/20	2,599	18,844	13.8%
8	2/27	3,803	21,615	17.6%
9	3/5	4,918	23,910	20.6%
10	3/12	5,968	25,855	23.1%
11	3/19	4,816	23,946	20.1%
12	3/26	4,022	21,959	18.3%
13	4/2	3,383	20,921	16.2%
14	4/9	2,544	18,188	14.0%

Zmiana nastąpiła w 2017 r., gdy CDC wprowadziło bardziej agresywny system testowania, co spowodowało znaczny wzrost liczby na całym świecie i znacznie wyższy odsetek „grypy”. Tabela 5 (2017) i Tabela 6 (2018) ilustrują tę wyraźną zmianę w ogólnej liczbie kontroli nad gripą przez CDC.

Poprzedni rekord testów podanych w dowolnym przedziale czasowym, 25 855 testów, z 10 tygodnia 2016 r., został pobity w 6 kolejnych tygodniach w 2017 r. W 2018 r. rekord ten został pobity 7 razy z rzędu i podwoił się w 3 z tych tygodni.

Całkowity odsetek zarażonych wirusem grypy w tym okresie również osiągnął rekordowy poziom, wzrastając średnio o 3,5% tygodniowo.

Mówiąc prościej: o wiele więcej osób poddało się testom, więcej osób zdiagnozowano grypę, a wyższy odsetek badanych uznano za „pozytywnych”.

Dlaczego CDC rozpoczęło tak dramatyczne przyspieszenie w swoim reżimie testowym, jest z pewnością ważnym pytaniem, ale nie celem *tego* badania.

Należy podkreślić, że ogólne *trendy sezonowe* pozostały takie same, nawet przy znacznym wzroście testów, ogólnym wzroście „przypadków” i wzroście wskaźnika. Innymi słowy, nie było odchylenia od historycznego trendu wzrostu „pozytywnych wyników grypy” w lutym/marcu, a zmniejszania się na początku kwietnia.

Table 5: 2017 CDC Weekly Flu Surveillance Report

Week	Date	Positives	Tests	Flu Positive %
5	2/4	5,722	27,409	20.9%
6	2/11	8,498	35,098	24.2%
7	2/18	8,272	34,517	24.0%
8	2/25	8,515	35,124	24.2%
9	3/4	5,245	28,166	18.6%
10	3/11	4,967	27,105	18.3%
11	3/18	4,416	24,680	17.9%
12	3/25	4,768	23,666	20.1%
13	4/1	4,086	22,257	18.4%
14	4/8	3,044	20,079	15.2%

Table 6: 2018 CDC Weekly Flu Surveillance Report

Week	Date	Positives	Tests	Flu Positive %
5	2/3	16,641	63,180	26.3%
6	2/10	17,040	64,312	26.5%
7	2/17	13,730	54,063	25.4%
8	2/24	9,191	42,615	21.6%
9	3/3	6,193	34,974	17.7%
10	3/10	4,223	28,157	15.0%
11	3/17	4,326	28,213	15.3%
12	3/24	3,575	24,329	14.7%
13	3/31	3,357	21,823	15.4%
14	4/7	2,490	19,512	12.8%

Tabela 7 (2019) przedstawia ten sam wzorzec, co w tabelach 5 i 6.

Podobnie jak w 2018 r., liczba testów pozostała wysoka – każdy z tygodni 5-14 w raporcie CDC z nadzoru nad grypą z 2019 r. przekroczył ten poprzedni rekord 25 855 z 2016 r.

Co równie godne uwagi, 5 z tych 10 tygodni w 2019 r. podało, że liczba „grypy dodatniej” wynosiła 20% lub więcej. Spojrzenie wstecz na nasze tabele pokazuje, że ogólny składnik „pozytywnych wyników grypy” w 2019 roku był rekordowy w historii – ogólny wzrost o 3% tygodniowo w porównaniu z poprzednim rekordem z 2017 roku.

Jeśli wrócimy do naszych wcześniejszych tabel, rok 2019

charakteryzował się znaczącym ogólnym tygodniowym wzrostem liczby przypadków grypy o 8% w porównaniu do 2013 r. i 11% w porównaniu ze średnią tygodniową w 2015 r.

Ponownie, podczas gdy ogólny odsetek „pozytywnych wyników grypy” nadal rósł w 2019 r., ogólna *tendencja sezonowa* pozostała taka sama – liczby nieznacznie wzrastały z tygodnia na tydzień, a następnie stopniowo zmniejszały się wraz z przejściem do kwietnia.

Table 7: 2019 CDC Weekly Flu Surveillance Report

Week	Date	Positives	Tests	Flu Positive %
5	2/2	7,205	33,362	21.6%
6	2/9	9,428	38,350	24.6%
7	2/16	10,210	38,208	26.7%
8	2/23	10,316	39,107	26.4%
9	3/2	9,434	36,193	26.1%
10	3/9	10,591	41,054	25.8%
11	3/16	9,046	34,780	26.0%
12	3/23	6,876	31,045	22.1%
13	3/30	5,324	29,407	18.1%
14	4/6	3,957	26,127	15.1%

Przed zbadaniem tabeli 8 musimy sobie przypomnieć, że według CDC rok 2020 rozpoczął się jako „ciężki” sezon grypowy. Tabela 8 pokazuje, że przewidywania gwałtownie odwracają się, co zbiega się z pojawieniem się Covid-19.

Jak pokazano w Tabeli 8, liczby testów w tygodniu 5 były dość solidne. Tylko w jednym innym sezonie, 2018 r., przeprowadzono tak wiele testów w tygodniu 5, 6 lub 7 – żaden inny sezon nie był bliski tym liczbom.

W ciągu tych trzech pierwszych tygodni 2020 r. „pozytywne wyniki grypy” CDC reprezentowały *trzy najwyższe wskaźniki „pozytywnych wyników grypy”* kiedykolwiek odnotowane w 22-letniej historii śledzenia grypy przez CDC. Kontrola danych CDC dotyczących grypy uniemożliwia zignorowanie historycznych liczb z tygodni 5, 6 i 7.

To, co nastąpiło później, było jeszcze bardziej niedowierzające.

Table 8: 2020 CDC Weekly Flu Surveillance Report

Week	Date	Positives	Tests	Flu Positive %
5	2/1	15,875	53,247	29.8%
6	2/8	16,934	54,982	30.8%
7	2/15	14,657	49,510	29.6%
8	2/22	11,249	42,587	26.4%
9	2/29	10,829	44,491	24.3%
10	3/7	9,413	43,868	21.5%
11	3/14	6,927	45,167	15.3%
12	3/21	3,581	51,570	6.9%
13	3/28	633	30,656	2.1%
14	4/4	180	22,324	0.8%

Historyczny trend zmniejszania się liczby „grypy” ustał w 10. tygodniu (7 marca 2020 r.), gdy liczba „grypy dodatniej” spadła z klifu.

Tydzień 10 (21,5%) do Tygodnia 11 (15,3%) odnotował gwałtowny spadek o 6,2%. Tydzień 11 (15,3%) do tygodnia 12 (6,9%) liczba przypadków grypy dodatniej spadła o zdumiewające 8,4% w ciągu jednego tygodnia.

Do 13 tygodnia 2020 r. (Tabela 8) liczba „gryp dodatnich” spadła do 2,1%. W 14 tygodniu grypa praktycznie nie istnieje przy 0,8% wskaźniku pozytywnych wyników.

Chociaż w 14. tygodniu 2020 r. przeprowadzono mniej testów (22 324) w porównaniu z wcześniejszymi tygodniami, nadal stanowią one drugi najwyższy ogólny wynik w 14. tygodniu we wszystkich zapisach CDC. Jednak tylko 0,8% „zarażonych wirusem grypy” zostało zarejestrowanych w 14. tygodniu w porównaniu do średniej z poprzednich 7 lat wynoszącej 12,5% w tym samym tygodniu.

Po prostu nie było historycznego odpowiednika dla tego wydarzenia. Dla wszystkich celów praktycznych (i statystycznych) grypa już nie istniała.

Każdy, kto pracuje z danymi, wie, że takie nagłe wstrząsy to dzwonki alarmowe. W prawdziwym świecie zwykle wskazuje to na problem z metodologiami gromadzenia danych i/lub księgowania, ponieważ dane natury zawsze przylegają do jej krzywych dzwonowych.

Biorąc pod uwagę dziwaczne okoliczności tej niezrównanej statystycznej wartości odstającej, wiele pytań wymaga odpowiedzi.

W jaki sposób zachorowalność na grypę przeszła od rekordowych wartości w tygodniach 5,6 i 7 2020 r. do najniższych w tygodniach 13 i 14 tego samego roku?

Czy grypa została po prostu przemianowana i dostosowana do bardziej przerażającego wydarzenia wirusowego?

Czy to możliwe, że po tylu latach CDC zdecydowało, że grypa, która wygenerowała miliardowe zyski dla Wielkiej Farmacji, musi zostać zastąpiona przez „groźniejszego” i [bardziej dochodowego wirusa](#) ?

CODA

W dniach 28-29 października 2019 r. Instytut Milken był gospodarzem [szczytu „The Future of Health Summit”](#) , który „zgromadził liderów myśli i decydentów, aby stawić czoła niektórym z najważniejszych wyzwań zdrowotnych na świecie, łącząc zasoby ludzkie, finansowe i edukacyjne z najbardziej innowacyjne i skuteczne pomysły. ”

Jedna z bardziej godnych uwagi dyskusji na temat tego dwudniowego wydarzenia miała miejsce 29 lutego: panel „ekspertów ds. zdrowia” zebrał się, aby omówić „naukowe i technologiczne perspektywy skutecznej uniwersalnej szczepionki przeciw grypie”.

Pełny film z tej rozmowy można zobaczyć [tutaj](#) na C-SPAN.

Wśród prelegentów znaleźli się dr Anthony Fauci, dyrektor Narodowego Instytutu Alergii i Chorób Zakaźnych; Margaret Hamburg, była komisarz FDA; Bruce Gellin, prezes Global Immunization, Sabin Vaccine Institute; Casey Wright, dyrektor generalny FluLab; Michael Specter, dziennikarz New Yorker i adiunkt na wydziale bioinżynierii na Uniwersytecie Stanforda; oraz Rick Bright, dyrektor HHS Biomedical Advanced Research and Development Authority (BARDA).

Centralnym punktem tej dyskusji panelowej była „potrzeba większego finansowania badań, lepszej współpracy między sektorem prywatnym i rządowym, postępu technologicznego w badaniach nad grypą oraz celu stworzenia uniwersalnej szczepionki przeciw grypie”.

Z tego spotkania wyłoniły się dwa ogólne tematy. Pierwszy pomysł uwydatnił pragnienie nowego sposobu wytwarzania szczepionek. Anthony Fauci ubolewał, że wprowadzenie nowego typu szczepionki, takiej jak szczepionka mRNA, zajęłoby co najmniej dekadę „jeśli wszystko pójdzie idealnie”.

Rick Bright zasugerował, że problem długoterminowego rozwoju można ominąć, jeśli...

„było pilne wezwanie do podekscytowania, które jest całkowicie destrukcyjne i nie jest związane z biurokratycznymi sznurkami i procesami”.

Druga kwestia dotyczyła „potrzeby” pojawienia się czegoś nowego i bardziej przerażającego, ponieważ grypa nie wywoływała już wystarczającego strachu w całej populacji, aby uzasadnić taką „uniwersalną szczepionkę”.

Anthony Fauci zwrócił się do tego problemu:

Tak więc naprawdę mamy problem z tym, jak świat postrzega grypę i będzie bardzo trudno to zmienić, chyba że zrobisz to od wewnątrz i nie powiesz: „Nie obchodzi mnie, jaka jest twoja percepcja, zajmiemy się problemem w destrukcyjny i powtarzalny sposób, ponieważ potrzebuje obu”.

Odpowiadając na komentarz Fauci’ego, Rick Bright stwierdził: „Ale nie jest zbyt szalone myśleć, że wybuch nowego ptasiego wirusa może nastąpić gdzieś w Chinach. Moglibyśmy z tego przenieść sekwencję RNA do wielu ośrodków regionalnych, jeśli nie lokalnych, jeśli nawet nie w twoim domu w pewnym momencie, i wydrukować te szczepionki na plastrze do samodzielnego podawania”.

Wraz ze zniknięciem grypy i pojawieniem się Covid-19 oba te problemy zostały rozwiązane.

Źródło: [Off Guardian](#)

Nowa Normalność w kurniku czyli jak smakuje jajko mRNA



Powodzenia w byciu „antyszczepionkowcem”, gdy ustanowią prawo by dosłownie wstrzykiwać do całej żywności białka kolczaste, eksperymentalne modyfikatory mRNA lub kto wie co jeszcze.

—*—

W menu na dziś danie kontynuacyjne. Jeszcze jeden felieton na temat dziwnych praktyk w obrębie hodowli drobiu i prób powiązania ich z ewentualną kolejną pandemią. Czy faktycznie są to przygotowania do następnej odsłony z cyklu ‘zagrożenia zdrowia publicznego’, czy będziemy zmuszeni jadać tylko mięso zwierząt zaszczepionych i czy skończy się to ‘kartkami na żywność’?

Zapraszam do lektury.

*[W materiale występuje pojęcie ‘**Big Farma**’ określające wielkie korporacje zajmujące się rolnictwem i hodowlą, nie mylić z ‘**Big Pharma**’]*Autor: **AlterCabrio**

12 kwietnia 2022

Ptasia Grypa: kolejna fałszywa „pandemia”... tym razem dla kurcząt

Epidemia ptasiej grypy nie jest prawdziwa.

To powinien być punkt wyjścia dla każdego – tak naprawdę, to we wszystkim. Po prostu załóż, że media kłamią i poczekaj, aż udowodnią, że nie.

Zawsze miej wątpliwości co do prasy.

Zawsze.

Zwłaszcza w obliczu dziwnych zbiegów okoliczności i gdy każdy element „wiadomości” prowadzi opinię publiczną w tym samym kierunku i **służy temu samemu programowi**

...którym ptasia grypa na pewno jest.

Niedobory jedzenia. Gwałtowne ubóstwo. Reglamentacja. Koszty życia w kryzysie. Wszystko to stanowi części składowe programu Wielkiego Resetu.

Realizując ten cel, w ciągu ostatnich dwóch lat zniszczyli małe firmy i zrujnowali gospodarkę, wyrzucili kierowców z pracy i zerwali linie zaopatrzenia, rozpoczęli wojnę między dwoma największymi eksporterami pszenicy na świecie i doprowadzili do wzrostu cen benzyny i gazu ziemnego.

Ptasia grypa idealnie pasuje do tego wzorca. Cena drobiu i jaj ma poszybować w górę... i to na kilka dni przed Wielkanocą.

Wiemy, że po prostu sfałszowali pandemię **wśród ludzi**. Myślisz, że nie mogą albo nie zrobią tego samego **z kurczakami**?

Może niektórzy z was nadal wierzą w nagłówki, może nie rozwinęliście swego szóstego zmysłu [spidey sense], który pozwala wam po prostu wiedzieć, kiedy coś jest totalną bzdurą. A może powinniśmy się jednak pospieszyć, żeby nie paść ofiarą

„sprawdzać faktów”.

Porozmawiajmy więc przez chwilę o dowodach.

*

Najpierw porozmawiajmy o tym, jak rząd USA „wykrywa” epidemię ptasiej grypy.

Zgodnie z [artykułem w The Conversation](#) [podkreślenia dodane]:

„Aby wykryć [ptasią grypę], Departament Rolnictwa USA [USDA] nadzoruje rutynowe badania stad wykonywane przez rolników i przeprowadza federalne programy kontroli, aby zagwarantować, że jaja i ptaki są bezpieczne i wolne od wirusów [...] przy użyciu diagnostyki molekularnej, takiej jak test reakcji łańcuchowej polimerazy (PCR test) – czyli tej samej metody, której laboratoria używają do wykrywania infekcji COVID-19”.

USDA przeprowadza rutynowe testy ferm drobiu **za pomocą testów PCR.**

Przypomina wam to coś?

Po drugie, porozmawiajmy o tym, jak światowe rządy radzą sobie z „kryzysem”.

Media głównego nurtu donoszą o „śmiertelnej” epidemii ptasiej grypy, [twierdzi The Guardian](#) [podkreślenia dodane]:

„Urzednicy amerykańscy uważają, że prawie 24 mln ptactwa drobiowego, głównie kurczaków i indyków, zmarło na grypę od czasu zidentyfikowania szczepu wirusa w lutym”

Wszystkie media mainstreamowe przyjęły tę samą linię – relacjonując o milionie ptaków umierających **na grypę.**

Jednak cytowany powyżej artykuł w The Conversation mówi [podkreślenia dodane]:

*„Na początku kwietnia **epidemia SPOWODOWAŁA RZEŻ** około 23 milionów ptaków od Maine aż po Wyoming”.*

A ten artykuł w The Scientist twierdzi [ponownie, podkreślenia dodane]...

*„Jak do tej pory w tym sezonie dziesiątki milionów ptaków padło z powodu chorób **LUB ZOSTAŁO WYBITE**”*

Więc jest tu pewna niespójność. Zasadniczo nie wiemy, ile osobników padło **na „ptasią grypę”** lub ile zostało wybitych z **„ptasią grypą”**.

Brzmi znajomo?

Teraz zrobmy prostą matematykę, aby spróbować wyjaśnić to zamieszanie.

Wiemy, że prasa donosi o około **24 milionach** zgonów wśród drobiu w USA.

Wiemy, że rolnicy ze stanu Wisconsin [wybili 2,7 miliona kurczaków](#), aby „zatrzymać rozprzestrzenianie się”.

I wiemy, że stan Iowa, wiodący producent jaj w USA, [wybił ponad 13 milionów kurczaków](#).

Cóż, to już 16 milionów z naszych 24 milionów. Lub **67%** rzekomej liczby „zabitych przez grypę” w USA.

Tak więc **co najmniej dwie trzecie** martwych ptaków – **a potencjalnie wszystkie z nich** – zostało zabitych w ubojach, a **NIE** w ogóle przez grypę.

A to tylko liczby z USA. A przecież inne kraje też prowadzą ubój.

Francja miała dwa ogromne uboje drobiu, łącznie ponad 11 milionów sztuk.

Wielka Brytania wybiła [co najmniej 2 miliony](#) od października, mimo że do końca marca wykryto zaledwie 108 przypadków.

Rządy zabijają miliony ptaków, a **za te zgony obwinia się gripę.**

*

Podsumowując, kręgosłup tej epidemii „ptasiej grypy” to:

1. Rutynowe testy wykonywane przy użyciu niewiarygodnych testów PCR, którymi można manipulować w celu uzyskania wyników fałszywie dodatnich.
2. Niejasności językowe dotyczące przyczyn zgonów i niewiarygodne raporty dot. liczby ofiar.
3. Niewspółmierne reakcje rządu, które „przypadkowo” pogarszają problem.

...poważnie, nic z tego nie brzmi wam znajomo?

Ptasia grypa jest po prostu jak Covid. Ci sami ludzie, opowiadający te same kłamstwa, z tych samych powodów.

Wszyscy wiemy, dokąd to prowadzi.

Podobnie jak w przypadku wszystkiego innego, doprowadzi to do większej liczby rozmów o kryzysie żywnościowym. Francja już ostrzega przed niedoborami drobiu, a ponieważ Stany Zjednoczone są największym na świecie eksporterem jaj i kurczaków, wszelkie zakłócenia spowodują ogromny efekt domina. Ceny jaj i kurczaków już rosną.

Podobnie jak w przypadku lockdownów, „kryzys” ptasiej grypy uderzy w małe lokalne firmy mocniej i szybciej niż w gigantów Big Farmy (już widzimy doniesienia o [niszczeniu rodzinnych gospodarstw](#)).

Informują, że [drób z wolnego wybiegu jest bardziej narażony na](#)

[ptasią grypę](#) (pozwolono wychodzić na zewnątrz i żyć jak zwykłym ptakom), więc w ekologiczne, zrównoważone i etyczne praktyki rolnicze uderzą nowe przepisy, które nie będą mieć zastosowania do korporacyjnych fabryk mięsa, które traktują zwierzęta jak przedmioty nieożywione.

W międzyczasie zostanie to wykorzystane do dalszej eskalacji wojny z mięsem oraz wspierania zarówno weganizmu, jak i zwolenników „mięsa” hodowanego w laboratoriach.

Bez wątpienia rozmawiają już o nowej szczepionce przeciwko ptasiej grypie dla ludzi i/lub ptaków. Właściwie to pewna brytyjska firma [zaledwie trzy dni temu](#) ogłosiła już **nową szczepionkę przeciwko ptasiej grypie dla piskląt**. To wspaniale skorelowane w czasie badania. Świetna robota.

Powodzenia w byciu „antyszczepionkowcem”, gdy ustanowią prawo by dosłownie wstrzykiwać do całej żywności białka kolczaste, eksperymentalne modyfikatory mRNA lub kto wie co jeszcze.

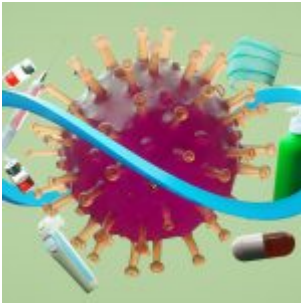
I oczywiście, jeśli kiedykolwiek uznają za potrzebne, to „ptasia grypa” może nagle przeskoczyć z kurczaków na ludzi i możemy mieć zupełnie nową pandemię. Dokładnie tak, jak to [niedawno przepowiedział były szef CDC](#).

Jak już powiedziałem na początku, nie ma epidemii „ptasiej grypy”, to tylko Covid dla kurczaków. To po prostu więcej **[‘Build Back Better’](#)**. Jeszcze więcej Nowej Normalności.

To wszystko to Wielki Reset. To wszystko, co się składa na dzisiejsze czasy.

Źródło: [Bird Flu: Another phony “pandemic”...this time for chickens](#), Kit Knightly, Apr 11, 2022

Zaufać nauce?



„Nie jestem zły, że mnie okłamałeś. Jestem smutny, bo od teraz już nie mogę ci wierzyć.”

Fryderyk Nietzsche

„Mam pewne zasady, według których żyję. Moja pierwsza zasada: nie wierzę w nic, co mówi mi rząd”.

George Carlin

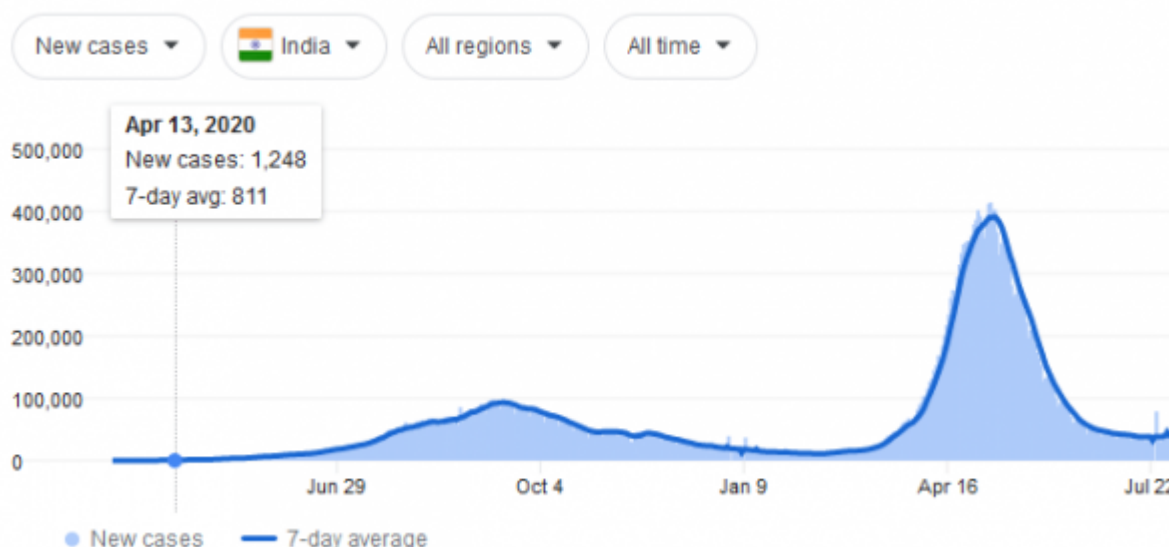
Oświadczenia ulubionego trolla naukowego na świecie, który nie powiedział prawdy od marca 2020 roku, kiedy to powiedział światu, że maseczki są bezużyteczne w powstrzymywaniu rozprzestrzeniania się wirusa, nadchodzą szybko i wściekle, ponieważ coraz więcej ludzi ignoruje propagandę strachu. Alfa!!! Delta!!! a teraz Lambda!!! Wszyscy umrzemy, jeśli nie pozwolimy Big Pharmie, bez odpowiedzialności za zabicie lub okaleczenie was swoją eksperymentalną terapią genową, a totalitarnym politykom wstrzyknąć nam miksturę, która nie powstrzyma cię przed zarażeniem się lub rozprzestrzenieniem się wirusa. Ale może cię zabić, przez skrzep krwi lub zapalenia mięśnia sercowego.

Fauci, Walensky, Biden, Pasaki i reszta aparatczyków Bidena to kłamcy, oszuści i podżegacze strachu dla Big Pharmacy. Fauci jest ojcem COVIDa. Stworzył go dzięki uzyskaniu nielegalnego finansowania, współpracując z komunistycznym rządem Chin i jest odpowiedzialny za wszystkie śmierci i zniszczenia

gospodarcze dokonane w ciągu ostatnich osiemnastu miesięcy. Powinien zostać osądzony, skazany i stracony za zbrodnie przeciwko ludzkości. Historia powinna wrzucić go do jednego worka z takimi jak Josef Mengele i innymi masowymi morderstwami.

Nadal kłamie, a rogalce w korporacyjnych mediach propagandowych nigdy nie kwestionują jego kłamstw ani w żaden sposób ich nie odrzucają. Są współspiskowcami w tej autorytarnej próbie obejścia Konstytucji i zniewolenia was w farmakologicznym techno gułagu. Fuzja Big Government z Big Pharma, Big Tech, Big Finance i Big Corp zagraża prawom, wolnościom i swobodom gwarantowanym obywatelom przez Konstytucję.

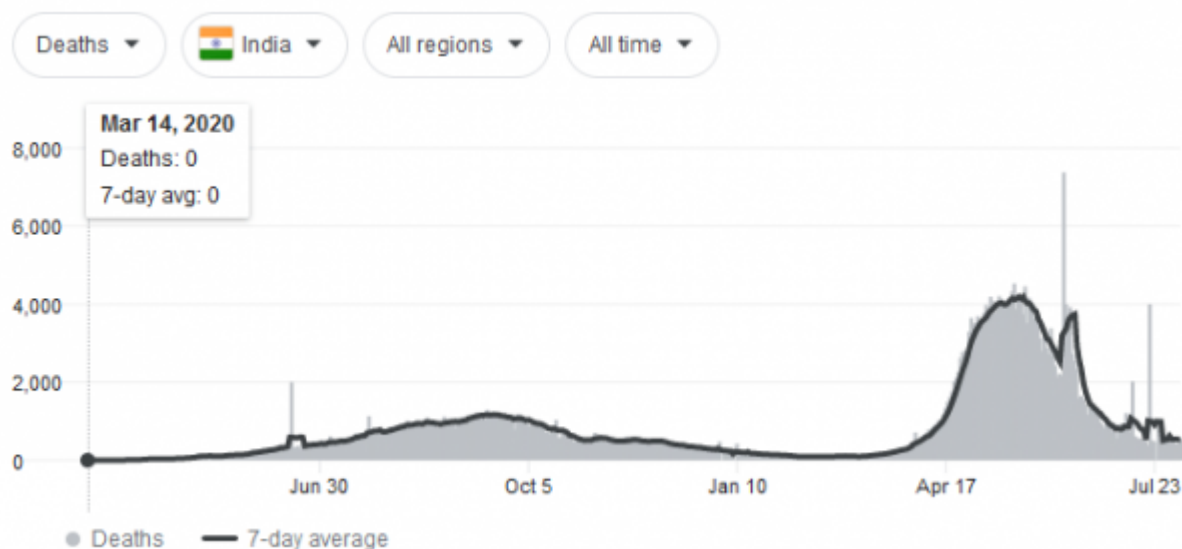
Popychają kraje w kierunku nieuniknionego gwałtownego konfliktu, używając swoich sił przymusu, aby zmusić ludzi do wstrzykiwania substancji, których nie potrzebują i nie chcą. Nie wiemy, w jakim ostatecznym celu. Ale wiemy, że nie chodzi o twoje zdrowie ani zdrowie innych. Obecna narracja strachu prowadzona przez Fauciego to przerażający wariant Delta, wcześniej znany jako wariant indyjski. Czy zastanawiałeś się kiedyś, dlaczego musieli zmienić nazwę indyjskiego wariantu? Poniższy wykres wyjaśnia dlaczego.



Media głównego ścieku nieprzerwanie publikowały horror o Indiach i ciałach piętrzących się na ulicach w maju. W tym

czasie zaszczepiono mniej niż 4% populacji Indii. Nawet dzisiaj jest to tylko 7% z 1,3 miliarda ich mieszkańców. Gadające głowy i Fauci wskazali na Indie jako na tragedię humanitarną, która się dzieje – używając ich jako swojej taktyki strachu przed strzałem. Ale ich narracja rozpadła się w ciągu kilku tygodni i nie słyszysz już o Indiach w wieczornych wiadomościach.

To dlatego, że liczba przypadków spadła o 90% w ciągu dwóch miesięcy od szczytu w maju. I zgadnij co? Stało się to bez wprowadzenia szczepionki. Wysłali ludności dziesiątki milionów dawek iwermektyny. Te FAKTY nie wspierają zatwierdzonej narracji snutej przez naszych godnych pogardy skorumpowanych przywódców. Ta grypa jest sezonowa. Przypadki oparte na błędnym teście PCR są już bardzo wątpliwe. A 40 000 przypadków dziennie w kraju, w którym populacja jest czterokrotnie większa niż w USA, nie jest wydarzeniem. W maju liczba zgonów w Indiach osiągnęła najwyższy poziom około 4 000 dziennie, a obecnie wynosi 500 dziennie, co oznacza spadek o 88%, praktycznie nikt nie został ukłuty.

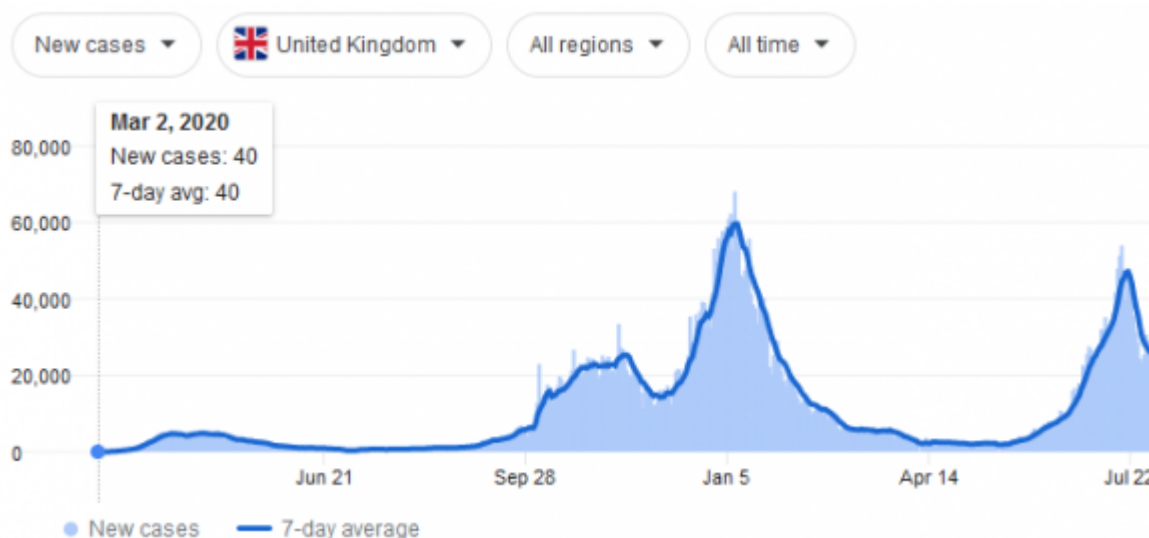


W jaki sposób zgony w Indiach na milion (312) mogą być o 64% niższe niż w Stanach Zjednoczonych (866), skoro zaszczepiło się bardzo niewielu ludzi, zdecydowana większość z 1,3 miliarda ludzi żyje w nędzy i mają ograniczony dostęp do zasobów medycznych. Wygląda to na zagadkę, a teraz wiesz,

dłaczego nasz 'patrol paniki pandemii' nie mówi już o Indiach. Tak samo jak nie mówią już o Szwecji, ponieważ ich brak blokady, obostrzeń maseczkowych i żadna polityka przymusowych szczepień nie działały spektakularnie dobrze, jednocześnie nie naruszając praw i wolności ich obywateli. Te przykłady wprowadzają w zakłopotanie tłum Wielkiego Resetu i ich program kontrolowania mas poprzez strach i groźby.

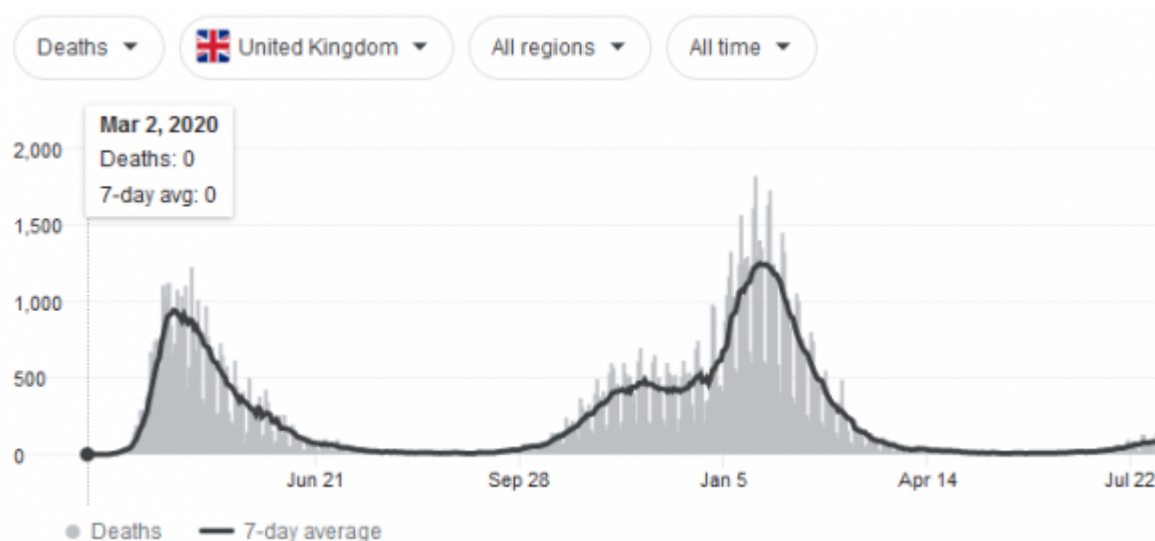
Po tym, jak władze zostały zmuszone do zmiany nazwy indyjskiego wariantu na bardziej przerażający wariant Delta, nadszedł czas na rozpoczęcie nowej kampanii marketingowej opartej na strachu w Wielkiej Brytanii, gdzie 'Borys Wielki' wypełnił swoje zobowiązanie co do Wielkiego Resetu wobec Schwaba, Gatesa i reszty, zwiększając restrykcje, blokady i wprowadzając paszporty szczepionkowe. Jaką dobrą, małą, posłuszną marionetką się stał.

Liczba przypadków, ponownie opartych na teście PCR właśnie wycofanym z rynku przez FDA, zaczęła rosnąć na początku czerwca. W połowie lipca osiągnęli już szczyt, tak jak oczekiwano po sezonowej grypie. Teraz spadły o 50% od szczytu. Założę się, że nie słyszałeś tego w żadnej propagandzie rozsiewanej przez media głównego ścieku. Twitter i Facebook zabroniłyby tych faktów i uznałyby je za wprowadzające w błąd.



Dziwna rzecz wydarzyła się na drodze do nadchodzącej zagłady,

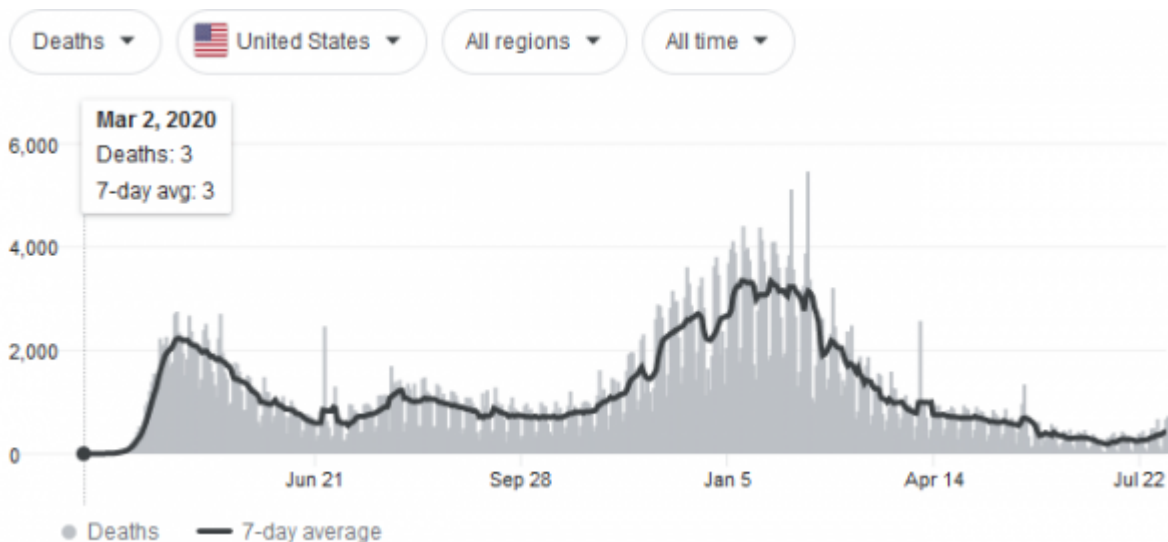
jak powiedziała by Walensky ze łzami w oczach. Zgony z powodu COVIDa ledwie podniosły się podczas tego wzrostu. Kiedy liczba dziennych przypadków osiągnęła 50 000 w styczniu, było 1200 zgonów „z” COVIDem dziennie. Podczas tego przerażającego wybuchu przerażającego wariantu Delta średnia liczba zgonów dziennie była o 80, 93% poniżej szczytu ze stycznia. Nie wynika to z masek ani blokad. Wariant Delta nie jest bardziej transmisyjny i jest znacznie mniej zabójczy niż pierwszy szczyt. To brat grypy.



Można by pomyśleć, nasi guru „zaufaj nauce” rzeczywiście obserwowali, co tak na prawdę wydarzyło się w Indiach i Wielkiej Brytanii i podali fakty oparciu ocenę. Delta jest znacznie mniej zabójcza i nie ma się czego bać. Opierając się na faktach, przypadki osiągną szczyt na początku września, a następnie gwałtownie spadną. Delta nie jest przerażająca. To nie jest śmiertelne. Przypadki są oparte na błędnym teście PCR, który nie może odróżnić zwykłego przeziębienia, grypy sezonowej i COVIDa. Prawdziwi eksperci ds. zdrowia powiedzieliby ludziom, aby się uspokoili i przestali się martwić.



Stany Zjednoczone mają obecnie średnio 100 000 przypadków dziennie, najczęściej od połowy lutego. W tym czasie na COVID umierało 3000 osób dziennie. Obecnie 470 osób umiera na dzień z powodu COVIDa, 84% mniej niż w połowie lutego. Horror!!! Wiemy już, na podstawie faktów, że umierający mają ponad 80 lat, są chorobliwie otyli i/lub mają 5 chorób współistniejących. Ta przerażająca fala to nic innego jak pierdnięcie na wietrze. Ale nie tak nasi chwalebni przywódcy traktują tę farsę grypy.



To prowadzi nas do większego „ufania nauce”. Te szczepionki zostały okrzyknięte cudem w wygraniu wojny z COVIDem. Trump tak powiedział. Fauci tak powiedział. Tak powiedzieli dyrektorzy firm Pfizer, Moderna i J&J. Zadeklarowali, że są w 96% skuteczne w powstrzymywaniu cię przed złapaniem COVIDa. Byłaby tylko znikoma liczba „przełomowych”

przypadków. To bardziej jak przerwanie tamy spraw. Nie reklamowali tych leków jako łagodzące objawy COVIDa.

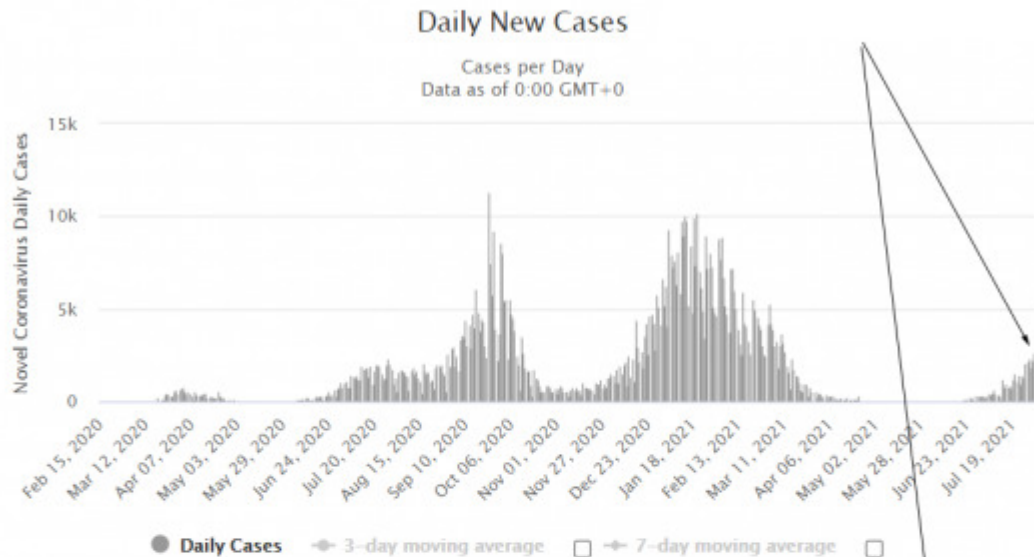
Nikt nie przyjął by strzałów, wiedząc, że złapie COVID po tym jak da się 'zaszczepić'. Obserwowanie dysonansu poznawczego wykazywanego przez zaszczepionych jest cudem. Nie mogą przyznać się, że zostali wprowadzeni w błąd i oszukani przez Fauciego i przyjaciół. Nie mogą przyznać, że popełnili błąd i nadal nie znają długofalowych skutków tej terapii modyfikującej geny. I to nawet nie biorąc pod uwagę 12 000 zgonów, 70 000 poważnych obrażeń i 550 000 niepożądanych reakcji zgłoszonych do systemu VAERS ze szczepionek. A te liczby są prawdopodobnie zaniżone o współczynnik co najmniej trzy razy.

Szczepionka nie powstrzymuje cię przed zarażeniem się, rozprzestrzenianiem się lub śmiercią z powodu COVID-19. Nie zmniejsza objawów bardziej niż iwermektyna lub hydroksychlorochina. Zaszczepieni mogą również przenosić większe obciążenie wirusowe, co czyni ich jeszcze bardziej niebezpiecznymi. Gniew, który powinien być skierowany na kłamców i oszustów, którzy zachwalali to „lekarstwo”, jest zamiast tego skierowany przeciwko tym, którzy zdecydowali się pozwolić swojemu układowi odpornościowemu wykonać swoją pracę. Gniew jest podsycany przez rządzących, którzy obwiniają za obecny „napływ” tych, którzy decydują się na działanie swojej naturalnej odporności. Więcej kłamstw.

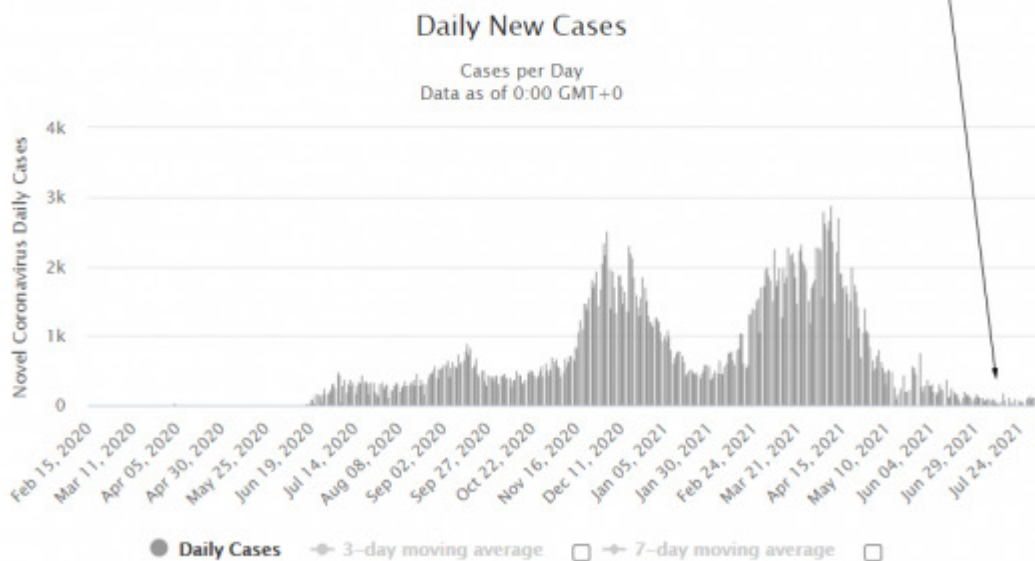
I mamy dowód. Izrael, najbardziej zaszczepiony kraj na świecie, przeżywa gwałtowny wzrost liczby przypadków wśród zaszczepionych, podczas gdy sąsiednia Palestyna, w której praktycznie nikt nie jest zaszczepiony, nie przeżywa żadnego wzrostu. A teraz Izrael znów się blokuje. Czy szczepionki powodują wzrost Delta? Na pewno nie dostaniesz szczerzej odpowiedzi od Fauciego & Pfizer'a. Do zarobienia są setki miliardów dolarów. Po prostu weź ten wzmacniacz i wszystko będzie dobrze.

Czegoś nie zrobiono w jednym z tych dwóch sąsiadujących ze sobą miejsc, prawda?

Daily New Cases in Israel



Daily New Cases in the State of Palestine



Totalitariusi nigdy nie pozwalają, aby dobry fałszywy kryzys poszedł na marne. Ten kryzys związany ze sztuczną grypą jest reklamowany do samego końca przez tych, którzy naciskają na swój program tyranii medycznej, wspierany przez technologiczny nadzór i śledzenie oraz koordynowany z megakorporacjami i

policją cenzurującą media społecznościowe. Ich program jest głęboko niepokojący i ma charakter orwellowski. Niemal historyczne kłamstwa i bełkot wypowiedziany przez Fauciego, Walensky i ich przymilnych akolitów medialnych, tyranów i biurokratów rządowych, wyraźnie wskazują na bardziej nikczemny cel. Nic, co jest wdrażane przez rząd federalny, rządy stanowe lub mega-korporacje, nie jest oparte na nauce, twoim zdrowiu ani zdrowiu innych osób.

Ta pełna presja, by siłą zaszczepić każdą osobę, jest bezsensowna, niepotrzebna, nienaukowa i niekonstytucyjna. Ta grypa miała już 99,7% przeżywalności. I jest mniej śmiertelna niż coroczna grypa dla osób poniżej 30 roku życia. Wariant Delta jest znacznie mniej zabójczy niż oryginalny wirus. Ale ci u władzy są zmuszeni zrujnować środki do życia każdemu, kto odmawia podjęcia badań w ramach tego eksperymentalnego schematu terapii genowej. Rząd spiskuje z korporacjami i mediami społecznymi, aby siłą wcisnąć Ci zastrzyk.

Desperacki charakter autorytarnych działań podejmowanych przez elitarnych rządzących i ich korporacyjnych konspiratorów zapowiada znacznie mroczniejszą prawdę czającą się pod powierzchnią. Ten globalny schemat Ponziego, który nazywamy naszym systemem gospodarczym i finansowym, rozpada się. Potężni i bogaci oligarchowie, którzy już kontrolują dźwignie władzy i posiadają większość bogactwa, nie chcą, aby ich raj na ziemi wyparował jak kałuża w upalny letni dzień. Właśnie dlatego próbują zainstalować plan dowodzenia i kontroli „odbudować lepsze” Wielkiego Resetu, w którym będą posiadać wszystko a Ty nie będziesz mieć nic, nic nie mów, zrób tak, jak ci każą, i zdobądź roczny strzał dopalacza dla najnowszego wariantu grypy fantomowej.

Globalistyczne imperium długu słabnie pod ciężarem niespłacalnych zobowiązań i pochodnych masowego rażenia. W tym momencie nie jest jasne, w jaki sposób te „szczepionki” odgrywają rolę w ich ogólnym planie utrzymania władzy, kontroli i bogactwa, ale szaleńcze, autokratyczne i

niepohamowane niszczenie naszych konstytucyjnych praw w związku z wirusem grypy powinno sprawić, że każdy krytycznie myślący człowiek zatrzyma się i zastanowi się co dalej.

Pozwoliliśmy im zamknąć kraje, zniszczyć małe firmy, pozbawić pracy dziesiątki milionów ludzi, zmusić do noszenia pieluszek na twarz, stworzyliśmy drastycznie większą zależność od datków rządowych, doprowadziliśmy do wzrostu długu publicznego i zasadniczo przekazaliśmy całą naszą gospodarkę marionetkom, których jedynym celem jest utrzymanie bogacenia się bankierów, miliarderów i korporacjokracji.

Zmniejszyli presję na krótki czas, ale nauczyli się, jak łatwowierne i podatne były świadomie ignoranckie masy podczas pierwszej rundy ich autorytarnego przejęcia. Runda druga wydaje się być bardziej tyraniczna i egzekwowana przez policyjnych bandytów, sponsorów korporacyjnych, tyranów z mediów społecznościowych i ich hordy zombie, zaszczepionych, donoszących na tych, którzy nie przestrzegają planu. Codziennie srają na Konstytucję i nie wierzą, że rządy prawa mają do nich zastosowanie.

Jeśli teraz nie odepchniemy się na siłę, możemy nigdy nie otrzymać kolejnej szansy na odwrócenie tej spirali w dół niegdyś wolnego narodu. Przekraczamy nasz Rubikon i nie będzie odwrotu. Decyzje, które podejmiemy indywidualnie i jako kraj w ciągu najbliższych kilku miesięcy, zadecydują o tym, czy jesteśmy myszami, czy ludźmi.

Mędracy z przeszłości wiedzieli, że wroga zawsze można znaleźć wewnątrz. Musimy zidentyfikować naszego wroga, skonfrontować się z nim poprzez nieprzestrzeganie ich przepisów, bojkot korporacji wspierających reżim, organizowanie pracowników, aby opierali się nakazom szczepień poprzez strajki lub masową rezygnację, bierny opór poprzez rzucanie kluczem francuskim w tryby ich systemu finansowego i w razie potrzeby skorzystania z naszych praw. Nie przesadzam z tym zagrożeniem, ponieważ ten kraj jest spychany na krawędź przez wroga na widoku.

„Wróg jest za bramami; musimy walczyć z naszym własnym luksusem, własną szaleństwem, naszą własną przestępczością”.

Mark Tulliusz Cynceron

„Pamiętaj, demokracja nigdy nie trwa długo. Szybko się marnuje, wyczerpuje i morduje. Nie było jeszcze demokracji, która nie popełniłaby samobójstwa”.

John Adams

Jak rząd USA sfingował pandemię w 1976 roku

W 1976 roku wybuch epidemii świńskiej grypy, wirusa grypy A podtypu H1N1 w Fort Dix, New Jersey, spowodował masowe szczepienia Amerykanów. Po rozpoczęciu programu szczepionka wiązała się ze wzrostem liczby zgłoszeń zespołu Guillain-Barre, który może powodować paraliż, zatrzymanie oddechu i śmierć. Oto historia o tym, jak w 1976 roku [rząd USA sfingował pandemię](#).

Na tę chronologię duży wpływ ma oficjalna historia afery, opublikowana w 1978 roku przez National Academies Press: ***The Swine Flu Affair: Decision-Making on a Slippery Disease***.

W styczniu 1976 r. kilku żołnierzy w Fort Dix skarżyło się na chorobę układu oddechowego, zdiagnozowaną jako grypa. W następnym miesiącu szeregowy David Lewis, który miał objawy, brał udział w pięciomilowym przymusowym marszu, zasłabł i zmarł.

Departament Zdrowia New Jersey przebadiał próbki żołnierzy Fort Dix. Podczas gdy większość próbek pochodziła z bardziej powszechnego szczepu grypy A Victoria, dwie nie. Nietypowe próbki zostały wysłane do Centrum Kontroli Chorób w Atlancie w stanie Georgia, które znalazło dowody na świńską grypę typu A związaną z pandemią grypy z 1918 roku, która zabiła od 50 do 100 milionów ludzi na całym świecie.

Centrum Kontroli Chorób (obecnie Centrum Kontroli i Prewencji Chorób) zweryfikowało ustalenia i poinformowało zarówno Światową Organizację Zdrowia, jak i stan New Jersey. 13 lutego dyrektor CDC David Sencer napisał notatkę wzywającą do masowych szczepień przeciwko świńskiej grypie.

Wicedyrektor CDC ds. Programów Centrum Kontroli Chorób, Bruce Dull, [zorganizował konferencję prasową](#) 19 lutego, aby omówić epidemię grypy w Fort Dix i w odpowiedzi na pytania dziennikarzy, wspomniał o związku szczepu grypy z rokiem 1918.

Prezydent USA Gerald Ford został oficjalnie poinformowany o notatce o wybuchu epidemii 15 marca i [proponowanym programie szczepień](#). Spotkał się z panelem „niebieskiej wstążki”, w skład którego wchodził Jonas Salk i Albert Sabin. Ford następnie wydał w telewizji oświadczenie wspierające program masowych szczepień.

Przesłuchanie odbyło się przed Senacką Podkomisją ds. Zatrudnienia, Zdrowia i Usług Społecznych, Edukacji i Agencji Pokrewnych, a C. Joseph Stetler, rzecznik firmy farmaceutycznej, [zażądał odszkodowania rządowego dla producentów szczepionek](#).

Firmy farmaceutyczne Sharp & Dohme (Merck & Co.), Merrell, Wyeth i Parke-Davis również [odmówiły sprzedaży dawek rządowi, chyba że zagwarantowano im zysk](#), na co ostatecznie rząd się zdecydował.

Komisja ds. Przydziałów Domowych zgłosiła projekt ustawy o specjalnych środkach, w tym 135 milionów dolarów na program

szczepień przeciwko świńskiej grypie, który został zatwierdzony 5 kwietnia. Dwa dni później Światowa Organizacja Zdrowia zorganizowała konferencję, aby omówić konsekwencje wybuchu epidemii świńskiej grypy dla biedniejszych narodów.

8 kwietnia urzędnik Federalnego Towarzystwa Ubezpieczeniowego poinformował firmę Merck & Co., producenta szczepionki przeciwko świńskiej grypie, że wykluczy to odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności firmy Merck za szczepionkę przeciwko świńskiej grypie 1 lipca 1976 roku.

T. Lawrence Jones, prezes American Insurance Association, poinformował Biuro Zarządzania i Budżetu, że branża ubezpieczeniowa nie pokryje odpowiedzialności za szczepionkę, chyba że rząd rozszerzy ochronę przed odpowiedzialnością.

Prezes firmy Merck napisał notatkę dzień później, 13 kwietnia, do różnych agencji rządowych, w tym do Białego Domu, podkreślając „obowiązek ostrzeżenia”. W maju inni producenci szczepionek, w tym Marion Merrell Dow, Parke-Davis i Wyeth, zostali powiadomieni przez swoich ubezpieczycieli o problemach z odszkodowaniami.

Asystent sekretarza Theodore Cooper (HEW) poinformował Biały Dom 2 czerwca, że „do zabezpieczenia współpracy Merrella potrzebne będą przepisy dotyczące odszkodowań. W czerwcu inni producenci szczepionek zwrócili się o te same przepisy. Nieco ponad dwa tygodnie później administracja Forda przedstawiła Kongresowi propozycję oferowania odszkodowania producentom szczepionek.

Bruce Dull oświadczył na konferencji poświęconej grypie 1 lipca, że **nie ma paraleli między pandemią grypy z 1918 roku a obecną sytuacją.**

Później w tym samym miesiącu J. Anthony Morris, badacz z Biura Biologicznego Agencji ds. Żywności i Leków (BoB), został zwolniony za niesubordynację i upublicznił [wyniki, które podają w wątpliwość bezpieczeństwo szczepionki](#), która była

produkowana w zapłodnionych jajach kurzych.

Trzy dni później kilku producentów ogłosiło, że **zaprzestali produkcji szczepionki**. Później w tym samym miesiącu, dochodzenia w sprawie rzekomych wybuchów świńskiej grypy w innych częściach świata **nie wykazały żadnych przypadków szczepu**. 23 lipca prezydent wysłał list, w którym wezwał Kongres do **podjęcia działań odszkodowawczych**.

Uważano, że na początku sierpnia [wybuch choroby w Filadelfii](#) miał związek ze świńską grypą. Później odkryto, że jest to nietypowe zapalenie płuc, które obecnie nazywa się chorobą legionistów. 6 sierpnia Ford zorganizował konferencję prasową i wezwał Kongres do podjęcia działań w sprawie przepisów dotyczących odszkodowań. Cztery dni później obie izby Kongresu uchwaliły ustawę.

Merrill stał się pierwszą firmą, która przesłała próbki do Biura Biologicznego FDA do testów bezpieczeństwa, które zatwierdziło je 2 września. Merck wysłał pierwszą dostawę szczepionek do stanowych departamentów zdrowia do 22 września. Pierwsze szczepienia na świńską grypę podano w stanie Indiana Targi Państwowe.

W październiku trzy osoby zmarły na atak serca po otrzymaniu szczepionki w tej samej klinice w Pittsburghu, co **wywołało śledztwo i wycofanie tej partii szczepionki**.

Dochodzenie wykazało, że zgony nie były związane ze szczepieniem. Prezydent i jego rodzina otrzymali szczepienia [przed kamerami telewizyjnymi](#). 2 listopada Ford przegrał wybory prezydenckie z Jimmym Carterem.

Również na początku listopada Albert Sabin opublikował artykuł wstępny New York Timesa „Washington and the Flu”. Zgodził się z decyzją o stworzeniu szczepionki i przygotowaniu się na wybuch epidemii, ale skrytykował „**taktykę zastraszania**”, którą **zastosował Waszyngton**, aby to osiągnąć. Zasugerował, aby zgromadzić zapasy szczepionki i przyjąć strategię „poczekamy i

zobaczemy”.

Do 15 grudnia [przypadki zespołu Guillain-Barre \(GBS\) dotyczące zaszczepionych pacjentów](#) zgłoszono w 10 stanach, w tym w Minnesocie, Maryland i Alabamie. Trzy kolejne przypadki Guillain-Barre zostały zgłoszone na początku grudnia, a śledztwo w sprawie tej choroby rozprzestrzeniło się na jedenaście stanów.

16 grudnia Sencer ogłosił jednomiesięczne zawieszenie programu szczepień. William Foege z CDC oszacował, że **częstość występowania GBS była czterokrotnie wyższa u osób zaszczepionych** niż u osób, które nie otrzymały szczepionki przeciwko świńskiej grypie.

Ford powiedział dziennikarzom, że zgodził się na zawieszenie, ale bronił decyzji o utworzeniu programu szczepień. Joseph A. Califano Jr. został zaprzysiężony na stanowisko Sekretarza Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej 20 stycznia 1977 r. 4 lutego Sencer został poinformowany, że zostanie zastąpiony na stanowisku szefa CDC. Program szczepień nie został przywrócony.

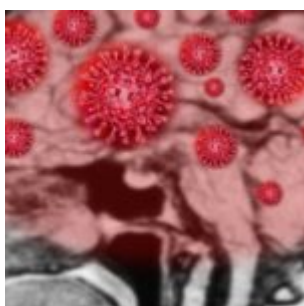
Laurence Gostin w swoim artykule „[W prawie: Szczepionka przeciwko świńskiej grypie: co jest uczciwe?](#)”, napisała, że „afera świńskiej grypy nie mówi nam, czy w obliczu niepewności naukowej lepiej jest błądzić po stronie ostrożności, czy agresywnej interwencji”.

Nie ma nawet pełnej zgody co do związku przyczynowego między szczepionką na świńską grypę a zespołem Guillain-Barre, jak zauważono w książce Giny Kolaty [Grypa: historia wielkiej pandemii grypy z 1918 r. i poszukiwanie wirusa, który to spowodował](#).

Napisała, że „CDC nie ma „specyficznego zestawu testów i objawów, aby zdefiniować Guillain-Barre” i ponieważ lekarze, którzy zgłaszali przypadki, wiedzieli już, że istnieje podejrzenie powiązania, wprowadzono **stronniczość** w

zgłaszaniu. Zacytowała Keijiego Fukudę: „jeśli nowy wirus zostanie zidentyfikowany lub pojawi się ponownie, nie chcesz rzucić broni i założyć, że dzieje się pandemia”.

Co wiem (i czego nie wiem) o SARS-CoV-2



Po piętnastu miesiącach wytrwałego czytania, studiowania, obserwacji i badań doszedłem do pewnych wniosków na temat tego, co nazywa się COVID-19.

Chciałbym podkreślić, że tę pracę wykonywałem obsesyjnie, bo wydawała się tak ważna.

Konsultowałem informacje i argumenty we wszystkich mediach, korporacyjnych i alternatywnych, akademickich, medycznych, książkach itp. Konsultowałem się z naukowcami na całym świecie. Czytałem strony internetowe CDC, Światowej Organizacji Zdrowia oraz rządowych i pozarządowych organizacji zdrowotnych.

Innymi słowy, nie pozostawiłem żadnego kamienia na kamieniu, pomimo jawnych lub ukrytych skłonności politycznych źródeł. Robiłem to jako socjolog i pisarz, a nie jako lekarz, chociaż wiele moich źródeł to lekarze i badania medyczne.

Moje zwięzłe wnioski płyną bez linków do źródeł, ponieważ nie

próbuję nikogo do niczego przekonywać, ale po prostu podaję do wiadomości publicznej to, co wywnioskowałem.

Życie jest krótkie. Powiem to teraz...

Wiem, że ogromna liczba ludzi została zahipnotyzowana strachem, groźbami i łapówkami, aby zaakceptować wersję COVID-19 podawaną przez korporacyjne media głównego nurtu. Doszedłem do wniosku, że wiele milionów porusza się w transie i o tym nie wie. Zostali sprowadzeni do tego stanu przez dobrze zorganizowaną, bardzo wyrafinowaną kampanię propagandową, która opierała się na ludzkim strachu przed śmiercią i chorobami.

Osoby stojące za tym bez wątpienia badały wysoką częstość występowania hipochondrii w ogólnej populacji i strach przed niewidzialnym „wirusem” w społeczeństwach, w których wiara w Boga i duchowe niewidzialne została zastąpiona wiarą w naukę. Znając dobrze swoich słuchaczy, wymyślili kampanię strachu i zamieszania, aby wywołać posłuszeństwo.

Nie wiem, ale podejrzewam, że ci, którzy zostali tak zahipnotyzowani, to zazwyczaj członkowie klasy średniej do wyższej, ci, którzy zainwestowali tyle wiary w system. Obejmuje to również osoby wysoko wykształcone.

Wiem, że zablokowanie setek milionów zdrowych ludzi, naleganie na noszenie bezużytecznych maseczek, mówienie im, aby unikali kontaktów międzyludzkich, niszczenie ekonomicznego życia zwykłych ludzi stworzyło ogromne cierpienie, które miało dać ludziom nauczki o tym, kto wszystko kontroluje i lepiej zrewidować swoje rozumienie relacji międzyludzkich, aby dostosować się do nowej cyfrowej nierzeczywistości, którą producenci tej maskarady próbują zastąpić ciałem i krew, twarzą w twarz z ludzką rzeczywistością.

Wiem, że test PCR wymyślony przez Kary Mullisa nie może testować rzekomego wirusa ani żadnego wirusa i dlatego wszystkie liczby przypadków i zgonów są oparte na

niczym. Zostały wyczarowane z powietrza w potężnym akcie magii.

Wiem, że przekonanie, że można tak to testować, zaczęło się od nienaukowego protokołu PCR Corona stworzonego przez Christiana Drostena w Niemczech w styczniu 2020 roku, który stał się standardową metodą testowania SARS-CoV-2 na całym świecie. Jestem pewien, że było to zaplanowane i stanowiło część spisku na wysokim szczeblu. Protokół ten ustawił próg cyklu (wzmocnienie) na 45, co mogło skutkować jedynie fałszywie dodatnimi wynikami. Nazywano je wówczas przypadkami: oszustwo na masową skalę.

Nie wiem, czy rzekomy wirus został kiedykolwiek wyizolowany w sensie oczyszczenia lub oddzielenia od wszystkiego innego poza hodowlą w laboratorium. Dlatego nie wiem, czy wirus istnieje.

Wiem, że eksperymentalne „szczepionki” mRNA, które są wciskane wszystkim, nie są tradycyjnymi szczepionkami, ale niebezpiecznymi eksperymentami, których długoterminowe konsekwencje są nieznane. I wiem, że Moderna twierdzi, że „szczepionka” niebędąca szczepionką w postaci informacyjnego RNA (mRNA) działa „jak system operacyjny na komputerze” i że dr Robert Malone, wynalazca technologii szczepionek mRNA, mówi, że nanocząstki lipidów z zastrzyków przemieszczają się w całym ciele i osadzają się w dużych ilościach w wielu narządach, gdzie białko wypustki, będąc biologicznie aktywne, może spowodować ogromne szkody i że FDA o tym wie.

Dodatkowo *wiem*, że dziesiątki tysięcy ludzi poniosło negatywne skutki tych zastrzyków, a wiele tysięcy zmarło z ich powodu i że te liczby są mocno zaniżone ze względu na systemy raportowania. Wiem, że przy takiej liczbie ofiar w przeszłości te eksperymentalne zastrzyki zostałyby zatrzymane dawno temu lub nigdy by się nie rozpoczęły. Dlatego to też przekonuje mnie, że trwa radykalnie zła agenda, której celem jest szkoda, a nie zdrowie, ponieważ ci, którzy rządzą, wiedzą to, co ja wiem i o wiele więcej.

Nie wiem, skąd wziął się ten rzekomy wirus, jeśli istnieje.

Wiem, że od początku tego kryzysu na całym świecie podjęto wspólne wysiłki, aby odmówić dostępu do sprawdzonych skutecznych metod leczenia, takich jak hydroksychlorochina, sterydy, iwermektyna, w celu zaszczepienia jak największej liczby osób. Już samo to ujawnia program skoncentrowany nie na zdrowiu, ale na tym, aby jak najwięcej ludzi poddało się szczepieniom i kontroli. Kontrola społeczna to nazwa tej śmiertelnej gry.

Wiem, że ci, którzy promują te szczepionki – Światowe Forum Ekonomiczne, Światowa Organizacja Zdrowia, Fundacja Gatesa, Fundacja Rockefellera itd. – mają długą historię chęci drastycznego zmniejszenia światowej populacji i promowania eugeniki pod różnymi nazwami i jest bardzo dobrze znane. Jestem przekonany, że całkowicie nieprzetestowana „terapia genowa” typu mRNA jest kluczem do ich planu redukcji populacji.

Nie wiem, czy im się uda.

Wiem, że trzeba im się oprzeć.

Nie wiem, dlaczego tak wielu dobrych ludzi nie potrafi przejrzeć tego zła. Mogę to jedynie przypisać uwiedzeniu przez masową, hipnotyczną kampanię propagandową, która odwoływała się do ich najgłębszych lęków i doprowadziła do urzeczywistnienia się tych lęków, ponieważ myśleli, że są wolni. To wielka tragedia.

Wiem, że wszystkie statystyki dotyczące przypadków i zgonów „z powodu” COVID-19 zostały zmanipulowane, aby stworzyć fałszywą pandemię. Jednym z najbardziej oczywistych dowodów na to jest rzekome zniknięcie grypy i zgonów z powodu grypy. Tylko ktoś w transie mógł nie zrozumieć absurdałnej logiki argumentu, że było to wynikiem noszenia masek, gdy jednocześnie przenoszący się w powietrzu COVID-19 rozprzestrzeniał się lotem błyskawicy, dopóki nie ustał gwałtownie w styczniu 2021 r.,

kiedy niewielka liczba osób została zaszczepiona.

Wiem, że w tym wszystkim prawie nie było nadmiernej śmiertelności.

Nie wiem, gdzie to wszystko się skończy, ale wbrew wszystkiemu mam nadzieję, że rosnący sprzeciw wobec tego oszustwa będzie rósł i go pokona, pomimo zorganizowanej cenzury, która trwa przeciwko odmiennym opiniom. Wiem, że gdy ma miejsce zorganizowana cenzura na taką skalę, ci, którzy za nią stoją, boją się ujawnienia prawdy. Potwierdza to proste rozumienie historii.

Wiem, że po tymczasowym wytchnieniu, jakie władze udzieliły swoim poddanym, nastąpią dalsze ograniczenia podstawowych wolności, prawdopodobnie powrócą blokady związane z koronawirusem, będą promowane „szczepionki”, a Światowe Forum Ekonomiczne będzie naciskać na Wielki Reset z Czwartą rewolucją przemysłową, co doprowadzi do mariażu sztucznej inteligencji, cyborgów, technologii cyfrowej i biologii z USA i innymi krajami, które będą nadal wchodzić w nową formę faszystowskiej kontroli, chyba że ludzie na całym świecie w wielkiej liczbie staną i przeciwstawiają się. Pocieszają mnie znaki, że ten opór narasta.

*Wreszcie wiem, że jeśli siły autorytarne wygrają natychmiastową bitwę, ktoś napisze książkę o tytule podobnym do tego z klasyka Milтона Mayera *They Thought They Were Free* (*Oni myśleli, że są wolni*). Zostanie ocenzurowana. Być może najpierw zostanie udostępniona za pośrednictwem samizdatu. Ale w końcu, po wielu cierpieniach i śmierci, prawda o tym złym programie zwycięży i będzie dużo płaczu i zgrzytania zębami.*

Toczymy duchową wojnę o duszę świata.